Nr. 149. Dnia 1 czerwca. Niedziela. Dnia 20 maja (1 czerwca) 1890 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Trójcy Świętej.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 41.	Wschód księżyca o godzinie 5 minut 54 w.	Czwartek: Boże Ciało. Bonif.
Poniedz.:	Blandyny M.	Zachód „ „ 8 „ 9.	Zachód „ „ 3 „ 10 w.	Piątek: Norberta Bisk.
Wtorek:	Erazma Biskupa.	Długość dnia godzin... 16 „ 22.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4.	Sobota: Roberta Opata.
Środa:	Saturniny P.	Przybyło „ „ 8 „ 44.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9 R.	Niedziela: Maksymina Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Świątopełka, jutro Ratysława.

Zgromadzenia: Sesja zgromadzenia drukarzy warszawskich. (Sala magistratu—1 po południu.)—Sesja bractwa św. Rocha. (Zakrystja kościoła św. Krzyża—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do $7\frac{1}{2}$ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Wyścigi: Pierwsze wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—4 po południu.)

Zabawy: Majówka „damska" do Jabłonny. (Przystań statków parowych na Wiśle—2 po południu.) — Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

Widowiska: Przedstawienie trupy dramatycznej p. Witalisa „Lorenzo i Jessyka" i „Majster i czeladnik". (Lasek spacerowy na Czystem—8 wieczorem.)

Teatra: Letni: dziś „Żywy posąg", jutro „Teściowa";— Nowy: dziś „Biedny Jonatan", jutro „Biedny Jonatan". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 3-ci b. m. rs. 218 kop. 9. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie nabożeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

Otwarcie sezonu.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

Ciechocinek 25-go maja.

Sezon tedy rozpoczęty. W dniu 21-ym b. m. zaczęły już funkcjonować łazienki nr. 3, zwane stare. Pierwszego dnia kąpało się zaledwie 9 osób, w drugim dniu liczba ta znacznie wzrosła, tak, że już w dniu 23-im rozpoczęły funkcjonować łazienki nr. 1-szy (nowe), chociaż i dotąd jeszcze niektóre ich oddziały, mianowicie tuszówki i parówki, pozostają bezczynne, a to z powodu niewykończenia robót przez kotlarzy.

Pociągi przywiozły już i przywożą codziennie sporo gości, skutkiem czego cena lokali poszła w górę. Wielu z właścicieli, korzystając z dobrego położenia swych willi i mieszkań, rokrocznie podwyższa ceny. Najwięcej na tem tracą sami właściciele, ten i ów bowiem, odstraszony imponująca cyfrą, szuka mieszkania gdzieindziej. Pożądanem byłoby unormowanie cen i urządzenia jakiego miejsca, gdzieby się było można poinformować o lokalach do wynajęcia; byłoby to dogodnem zarówno dla stron obu. Podobne biuro mogłoby się mieścić w kancelarji zarządu, mianowicie w kasie sprzedaży biletów, na czemby i zarząd skorzystał, gdyż każdy z właścicieli, oddając do kasy wykaz swych mieszkań ze wskazaniem ceny, przeznaczyłby chętnie jakiś procent na koszta pośrednictwa. Prócz tego właściciele tem samem oddaliby mieszkania swe pod kontrolę zarządu, który ze swej strony mógłby wpłynąć na ujednostajnienie cen.

Jak jest dziś uciążliwem szukanie mieszkania nawet dla osób zdrowych, wie o tem każdy, kto choć go raz w życiu poszukiwał; tem więcej przykrą jest owa procedura dla osób schorowanych i pragnących wypoczynku, jakiemi są często kuracjusze. Ci ostatni zmuszeni są najczęściej posługiwać się faktorami, pobierającymi od obydwóch stron dość znaczne porękawiezne.

W dniu 20-ym b. m. odbyła się sesja zarządu wód ciechocińskich, na której osobom niezamożnym rozdane zostały bilety bezpłatne kąpielowe. Ogółem przyznano bilety siedemdziesięciu kilku osobom. W ten sposób rozdane zostały wszystkie bilety, jakie zarząd do rozdania w pierwszym sezonie posiadał. Odtąd też nowe prośby przyjmowane nie będą.

Oprócz wzmiankowanych osób, z kąpieli bezpłatnych korzystają chorzy, znajdujący się w szpitalu św. Tomasza, jak również 17 dziewcząt z jednej z ochron warszawskich; przybycie chłopców, w ilości 36-iu, zapowiedziane jest w tych dniach.

Dziś po raz pierwszy popisywała się orkiestra, zaangażowana na sezon letni, pod dyrekcją p. Jakóba Waltera. Orkiestra, złożona przeważnie z rozbitków, w pierwszym swym koncercie cokolwiek chromała, lecz mamy nadzieję, iż na przyszłość będzie lepiej. Na gwałt tylko musi orkiestra uzupełnić liczbę instrumentów dętych, których brak daje się uczuwać dotkliwie.

Dziś również, po akcie poświęcenia, otwarto księgarnię, mieszczącą się obok kursalu, w pobliskiej willi Bagatela. Właściciel księgarni otwiera przy niej czytelnię, z której dostarczać będzie lekkiej i pożytecznej lektury gościom ciechocińskim.

GRAFOMANI.

(Z tajemnic redakcyjnego biurka.)

Różne są rodzaje manij, w ostatnich zaś czasach szeroką popularność zyskała sobie—grafomanja.

Określać bliżej wyrazu nie ma potrzeby; źródłosłowy dostatecznie wskazują, iż oznacza on „popęd do pisania", lub jakby powiedział wam dotknięty manją, „popęd do tworzenia". Manja to nieszkodliwa dla zdrowia; zabiera tylko czas drogi, nie licząc kosztu zużytych materjałów. Że zaś dzisiaj nie pisze nikt na atłasie, więc i te koszta są względnie niewielkie. Umysł manjaka funkcjonuje najnormalniej w sferze zajęć zwykłych, ekstrawagancje zaczynają się dopiero na widok druku.

— Być wydrukowanym! być „sławnym"!—wzdycha manjak i zabiera sią do pisania.

Napisawszy dramat, poemat, powieść lub nowelę, niesie ją sam z bijącem sercem do redakcji którego z pism perjodycznych lub przesyła pocztą. Grube zeszyty, kajety, kajeciki, listy na papierze wszelkich barw tęczy idą do recenzji. Roboty z niemi niewiele. Autor rekomenduje się zaraz na wstępie, np.:

Zbójcy.

(poemat)

W pewnym gęstym lesie,
Jak podanie niesie,
Mieszkał straszny zbój,
Co miał towarzyszy *rój*...

Dosyć! to grafoman.

Przy rękopisie list: „Zachęcony powodzeniem innych, posyłam też mój pierwszy utwór poetyczny pod *tytułem* itd."

Inny autor tego samego pokroju (grafoman *grzeczny*) prosi, „aby redakcja wydrukowała jego utwór i zrzeka się honorarjum", inny jeszcze (grafoman skromny) zapytuje: „czy ma *rzeczywiście* talent, jak to o tem zapewniają, i czeka na słowa zachęty", inny wreszcie (grafoman pewny siebie) „nie wątpi, iż sz. redakcja zamieścić zechce w swem piśmie nadesłaną pracę"...

Któż są owi grafomani? Ludzie młodzi i starzy, poważni panowie i drobiazg szkolny, podeszłe w leciech damy i pensjonarki, farmaceuci, wolontarjusze biurowi, telegrafiści itd. itd.—wszystko zaś ludzie bez specjalnego przygotowania literackiego, a najczęściej z bardzo skromnem wykształceniem elementarnem. Dziwna choroba „literacka" rozwija się u nich, jak u dzikich popęd do tańca lub śpiewu, zwykle zaś najbliższe otoczenie stara się o to, aby słaba roślinka wybujała w chwast okazały. Staś, bazgrząc w bruljonie, zrymował „mamo" z „to samo", więc rodzina okrzyknęła go „poetą", Zosia napisała na „piątkę" wypracowanie na temat: „Jak przepędziłam wakacje"—w domu rokują jej przyszłość, jako „nowelistce", p. Onufry skomponował toast—w okolicy mówią o nim: „To ci poeta!", p. Józef napisał korespondencję do gazet o pożarze, nazywają go tedy „literatem"... Każdy z wymienionych tutaj przygodnych „literatów" to przyszły grafoman. Zyskawszy rozgłos w szczupłem kółku, już pragnie szerszego i w cichości ducha „komponuje" poemat, powieść lub nowelę, które przeznacza do gazet.

Może rosnąca liczba grafomanów dowodzi popularności literatury i dziennikarstwa? Na nieszczęście większość dotkniętych manją literacką ma bardzo słabe wyobrażenie o „literaturze", jak tego dowodzi zupełny brak u grafomanów samokrytyki. Piszą rzeczy, zdumiewające swą nieudołnością, wierząc święcie, że tworzą arcydzieła. Co prawda i redakcje mają czasem grafomanów na sumieniu. Wydrukowany udatniejszy wierszyk, pobłażliwie zredagowana „odpowiedź"—wszystko to jest oliwą do ognia, pożerającego manjaka, który chce zyskać łatwy rozgłos za pomocą druku. Najlżejszy pozór zachęty ułatwia rozwój manji i prowadzi nieraz za sobą wykolejenie dotkniętej chorobą jednostki. Za te mimowolne błędy mści się znów cały legjon, zasypujący redakcje swemi „pracami" i zaszczycający je dość częstemi odwiedzinami.

Wprowadziwszy już czytelnika za kulisy redakcji—zanim sięgniemy do należycie uprowidowanej szuflady („rękopisy do zwrotu") redakcyjnego biurka—zaprosimy go do asystowania kilku audjencjom.

Po wtłoczeniu manuskryptu do wzmiankowanej szuflady, następuje zwykle „odpowiedź", a później wizyta.

Woźny anonsuje grafomana nr. 1-szy. Jest nim pan, dojrzały wiekiem.

— Panowie odrzuciliście moją humoreskę?

— Tak, panie.

— Dlaczego?

— Nie kwalifikuje się do druku.

— Z przyczyny?

— Temat wyzyskany, rzecz rozwlekła, ustępy niesmaczne...

— Jak to niesmaczne?

— Niestety, tak. Dwuznaczniki wcale nie dwuznaczne...

— A Prusowi to wszystko uchodzi!

— Jak pan będziesz Prusem...

— Zamykacie drogę świeżym talentom.

Zirytowany nr. 1-szy zwija w trąbkę rękopis i wychodzi.

Po odbiór grubego poszytu poezyj przychodzi grafoman-poeta nr. 2-gi.

Młodziutki aspirant na Parnas zaczyna słodko:

— Więc nie mogę mieć nadziei?

— Nie, panie.

— Tak mnie zachęcano...

— Przedewszystkiem ortografja—*horrendum*!

— Trudne warunki, w jakich się kształciłem...

— Przepraszam za niedyskrecję: pan skończył szkoły?

— Cztery klasy, proszę pana, dalej nie mogłem się kształcić.

— A pracuje pan przynajmniej nad sobą?

— Czytam właśnie Sienkiewicza.

— I chce pan zostać poetą?

— To moje marzenie! Mówią, że mam talent Może pan mi wskaże podręczniki.

— Jakie?

— Żeby zostać poetą.

— Takich nie ma. Są za to podręczniki—szkoł

Pesymiści utrzymują, iż księgarnia wkrótce dla braku klijentów zmuszona będzie zawiesić swe czynności. Zdanie podobne jest mylnem; czytelnia i księgarnia mają nietylko rację bytu przez czas letniego sezonu, lecz nawet i podczas pozostałych miesięcy, choćby dlatego, że tak Ciechocinek, jak i Aleksandrów z ustaniem kąpieli żadnej rozrywki nie mają, prócz tej, jaką w czytelni znaleść mogą, a najbliższa księgarnia znajduje się dopiero w Włocławku.

Pożądanem byłoby jednak, aby księgarnia otwieraną była dodatkowo od godz. 6-ej min. 20 rano do 8-ej rano, tj. od czasu przyjścia i odejścia rannego pociągu, gdyż w godzinach tych, oraz 5-ej do 7½ po południu, przybywa największa ilość aleksandrowiaków, a jak to już właściciel księgarni zauważyć mógł, oni właśnie stanowią poważny kontyngens klijentów.

Prócz lekarzy, o których wspominałam w poprzedniej korespondencji, przybyli jeszcze: dr. Lubowski z Warszawy, autor dzieła p. t. „Ciechocinek i jego źródła pod względem historycznym i leczniczym", a zarazem prezes komitetu kąpielowego; dr. L. Mieczkowski z Włocławka, dr. Tanenbaum z Łodzi i dr. A. Deszert.

W.

Adwokatura prywatna.

Z powodu obiegających w ostatnich czasach pogłosek o mającej nastąpić reformie t. z. adwokatury prywatnej, w sprawie tej podnosi głos *Gazeta sądowa*, wypowiadając kilka uwag, które streścić pragniemy.

Adwokatura prywatna, według brzmienia artykułów organizacji władz sądowych, a w szczególności art. 1081, jest instytutem czasowym, wywołanym przez brak wykwalifikowanych naukowo obrońców; artykuł też wymieniony, wyraźnie stanowi, że w miastach, gdzie zamieszkuje ilość adwokatów przysięgłych uznana za dostateczną, strony im tylko powierzać mogą prowadzenie spraw.

W Królestwie, oprócz Warszawy, istnieje dziewięćdziesięciu kilku sędziów pokoju i 370 sądów gminnych, aby więc strony miały zapewnioną obsługę obrończą, potrzebaby mieć tysiąc kilkuset obrońców, zamieszkałych w różnych okolicach kraju.

Według kalendarzyka sądowego Szanccra, na r. b. wydanego, liczba obrońców prywatnych, praktykujących na zasadzie świadectw, wydawanych przez zjazdy sędziów, wynosi 273, z których 52 mieszka w Warszawie, 13 w Suwałkach, po 10 w Piotrkowie, Łodzi i Lublinie, po 6 lub 5 w Kaliszu, Płocku, Radomiu, Łomży, Kole, Zamościu, Pułtusku, Będzinie, Częstochowie, Biały i Sandomierzu, reszta dopiero rozsiadła się po różnych drobniejszych miejscowościach kraju.

Inaczej przedstawia się kwestja, jeżeli zastawiemy liczbę obrońców prywatnych, posiadających świadectwa izby i sądów okręgowych z liczbą obrońców przysięgłych, zamieszkałych w większych miastach. Suwałki i Łódź mają obrońców przysięgłych po 7-iu, Siedlce i Łomża po 11, Radom 15, Piotrków 16, Kielce i Płock po 18, Kalisz 21, a Warszawa 220 tu. Są to więc siły dostateczne, których nie ma potrzeby wzmacniać adwokatami prywatnemi.

Uznając pożytek, jaki adwokatura prywatna przynosić może w miejscowościach, gdzie nie ma dostatecznej liczby adwokatów przysięgłych, *Gazeta sądowa*, mając na względzie zamierzoną reformę, proponuje, aby udzielanie świadectw było obwarowane nietylko zdawaniem egzaminu, ale nadto, aby kandydaci udowodnili, że w tym okręgu sądowo-pokojowym przez ostatnie lat pięć przynajmniej pracowali w charakterze pomocników pisarzy sądów gminnych, kancelistów przy sądach pokojów lub kancelistów ogólnych władz sądowych, albo też na wyższych posadach, egzamina zaś dla obrońców prywatnych, ich forma i przedmiot powinny być określone ściśle i z uwzględnieniem obowiązującego prawa materjalnego.

Takie są postulaty, jakie wobec zamierzonej reformy *Gazeta sądowa* stawia.

Organ... cyrku.

Mamy przed sobą ostatni numer pisma, noszącego bardzo obiecujący tytuł *Der Artist* i poświęconego wyłącznie sprawom cyrkowym. Jest to osobliwość swojego rodzaju, z którą warto zaznajomić czytelnika.

Frontową kartę tego pisma, drukowanego w Düsseldorfie w czterech językach: niemieckim (przewodujący), francuskim, angielskim i włoskim, zdobi winieta z rysunkami produkcyj cyrkowych. „Artykuły wstępne" stanowią tu poważne recenzje organów stołecznych i najpoczytniejszych pism niemieckich o popisach cyrkowych. W rubryce tej znajdujemy np. artykuł z *Berliner börsen Ztng.* o przedstawieniach trupy cyrkowej p. Buscha, w ostatnim zaś numerze spotykamy recenzję *Dortmunder Ztng.* o cyrku Krembsera, oraz głęboko krytyczne uwagi *Lodzer Ztng.* o cyrku pp. Houcke i Gaberell, bawiącym w Łodzi.

Feljeton zajmują nowele i powieści z życia artystów. Właśnie rozpoczęto druk powieści „Pod dachem ojczystym" z życia wędrownych komedjantów.

Po artykułach wstępnych ponad odcinkiem idą sprawozdania z działalności i posiedzeń towarzystw pomocy dla artystów w Hamburgu i w Berlinie, wiadomości o ważniejszych wypadkach po cyrkach i teatrach, o małżeństwach (znany żongler z córką dyrektora cyrku), wreszcie informacje o nowych pomysłach zwabiania publiczności. Nekrologi uzupełniają dział informacyjny. W żałobnym tym kąciku często, zbyt nawet często zdarzają się wzmianki „umarł w szpitalu z połamanemi żebrami", „zginął pod kopytami konia" i t. d.

W dziale kroniki na pierwszem miejscu znajdujemy szereg ocen teatrów, angażujących stale kuplecistów, komików i skoczków. Potem następuje wymienienie miejsc pobytu 126-iu towarzystw cyrkowych, jeżdżących po szerokim świecie.

Dalej następują adresa artystów, drukowane stale za opłatą miesięczną. Wśród tej wędrownej rzeszy spotykamy też i nazwiska polskie: Karkowska, amazonka; hrabia Karp (?), stale zamieszkujący pod Szawlami, a zajmujący się tresurą koni dla cyrków; Feliks Luszewski z własnemi 14-ma końmi (przebywa w nowo założonym cyrku Huberta Cooka, znanego żokeja); panna Lenka (?), podająca się za polską amazonkę w cyrku Plége we Francji; wreszcie p. Prokowski z rodziną. Artyści dzielą się na jeźdźców cyrkowych, gimnastyków, ludzi kauczukowych, atletów, zajmujących się tresurą ludzi i zwierząt, klownów muzycznych, cyrkowych, welocypedystów, śpiewaków, tancerzy, komików-kuplecistów. Wyliczenie hoteli, restauracyj i sklepów z przedmiotami użytku cyrkowego dopełnia tego działu.

Największą osobliwością są ogłoszenia w tem osobliwem piśmie.

Kolega np. z za oceanu przesyła pozdrowienia noworoczne wszystkim niewiadomym mu z pobytu towarzyszom. Bracia Mows zapewniają, iż produkcje ich napowietrzne wzbudzają zachwyt wśród publiczności, p. Charles Jigg, „dyrektor gęsiego teatru", obiecuje z udziałem pięciu gęsi zapełnić pięć aktów (defilada gęsia, gęś akrobata, promenada, gęś—dezerter czyli scena wojskowa, wreszcie pogrzeb), p. Jean Clermont tytułuje się „świńskim profesorem" i obiecuje zadowolić najwybredniejszą publiczność przy pomocy swoich pupilek.

Redaktorem tego organu jest p. Kraus, były artysta cyrkowy.

—z—

---

* * *

Tu ptak fantazji, zwinąwszy swe skrzydła,
Piersią i uchem przypada do ziemi,
Tu ciszy miękkie ujmują go sidła
I nakrywają czarami swojemi.

Tu źródło uczuć wygładza swe tonie
I sączy nektar najczystszy dokoła.
I białych lilij perlisto łzy chłonie,
I przejrzystnieje, jak oczy anioła.

---

ne, które panu przedewszystkiem zalecamy, jeżeli pan chce zostać człowiekiem wykształconym. Poezji daj pan pokój.

Rozmowa autentyczna.

„Poeta" obraża się i wychodzi, aby zanieść zeszyt do innej redakcji.

Nr. 3. Pani z piętnastoletnią córeczką po odbiór noweli.

— To moja córka. Biedactwo ma takie zamiłowanie do „literatury". Panowie są zasurowi.

— Proszę pani, rzecz niezmiernie słaba.

— To możeby poprawić...

— Niepodobna.

— Dla zachęty, proszę pana. To pierwsza jej praca. Po nocach siedzi, odpędzić jej nie można... Niech pan tę przynajmniej nowelkę wydrukuje, obejdziemy się bez honorarjum, chociaż toby zachęciło do dalszej pracy.

— Niestety, wymaga pani rzeczy niemożebnej. I zachęcać niepodobna do pracy dziś bezcelowej. Literatura wymaga głów dojrzałych...

— Zniechęcacie panowie młode talenty!

Z argumentem takim spotkać się można najczęściej, nawet w razie największej oględności w słowach.

Najliczniejszym zastępem grafomanów cieszy się nowelistyka i poezja liryczna. Jest to zasługa rozwielmożnionej w ostatnich czasach drobnej literatury. Kiedy napisanie niedołężnej nawet powieści wymaga nakładu pracy, a przedewszystkiem czasu, „machnięcie" jednym rzutem pióra „noweli" nic nie kosztuje grafomana. To samo powiedzieć można o grafomanji „lirycznej". Zrymowawszy kilka zwrotek, przygodny poeta wnet sięga po wawrzyny. Nowożytny zwłaszcza Eros kopami tworzy grafomanów. Złośliwy bożek nie poprzestaje na przewiercaniu serc strzałami, lecz jednocześnie wkłada na wszystkie strony pióra gęsie w wyciągnięte ku niemu dłonie. Było to wprawdzie i dawniej, wtedy jednak kończyło się na sztambuchu, dziś czcionki drukarskie nęcą rozkochanych Romeów i młodzieńcze Julje.

Sięgnijmy teraz do szuflady biurka i wydobądźmy na światło dzienne ukryte tam skarby. „Nowel" przytaczać nie możemy, poprzestaniemy przeto na „poezji".

Odczytawszy te monstrualne swą naiwnością lub niedołęstwem utwory, zdumieć cię musi, czytelniku, zupełny brak samokrytyki w ich autorach. Gdybyś miał wątpliwość, możemy cię zapewnić, iż wszystkie dokumenta są autentyczne.

Wydobywamy na chybił-trafił... Wiersz „Bez tytułu". Przytaczamy go z zachowaniem ortografji oryginału.

Cierpie wiele na tym świecie,
Jóż od moich młodych lat
O! młodości, życia kwiecie
Jakżeś ty mnie prędko zbladł.

Nadziejo! ty ulubiona,
Czegoż łudzisz darmo mnie,
Gdy wskazujesz mnie w oddali
Ślad piękniejszych, lepszych dni.

Rok za rokiem schodzić będzie,
Może już nie długo kres;
Tych tu cierpień na tym świecie
A tam przecie lepiej jest.

Dalej, dalej więc z otuchą
Cierpeć wszystkiem trzeba tak,
Cierpeć, walczyć a zwyciężyć
Dobrego Rycerza znak.

Inny wiersz—erotyczny:

Ostatnie słowa.

Więc kiedy opuszczasz uroczą Warszawę,
Ty, coś lekarką serca mojego;
Poświęć choć jedno słówko łaskawe
Dla serca ciężko tak zranionego.

Mówiłem ci nieraz, drogi aniele,
Że szukam serca z przymiotem cnoty,
Dla mnie byłoby szczęścia za wiele
Posiadać takie, jak ty, klejnoty!

Tyś mi uroczą, Ty dla mnie piękną,
Jak czarodziejka z nad pięknej „Loary"
Dla ciebie cherubinie uczucia mięknją (!)
Bo twoja postać... to nadziemskie czary.

Następują potem zapewnienia, iż „ona" jest „droższa, niż góra złota", że ma „krucze sploty, jak morskie fale", że jednak na błagania jest „jak z kamienia". To też w końcu autor wybucha:

Wiem ja, że wyrok wydasz tak srogi!
Me serce przeszyje Twój „rapier" (*sic!*)
Nie chcesz, bym wstąpił w Twoje progi,
A krew mą z serca żeby wypił „wampier" (*sic!*)

Oryginalnym też jest wielce dopisek pod wierszem: „Wiersze przezemnie skomponowane, na co solidarnie podpisuję..-"

Jeszcze inny wiersz—na cześć Warszawy:

Warszawo, mateczko moja,
Niezbyt dobra dola twoja,
Kto o tobie myśli czuwa?
I kto cię naprzód posuwa?

. . . .

Jeśli jej, czytelniku nie znasz,
Odwiedź ją. to ją poznasz...
Okolice: ogród Saski,
Botaniczny i Park praski,
Kiedy wiele innych zoczysz,
W jej granice pewno wkroczysz...

Syreni gród może być wdzięczny za taką „odę".

Perłą w swoim rodzaju jest wiersz „Z ostatnich dni", nazwany inaczej przez autora „Fazą psychologiczną". Przytaczamy go w całości:

Z ostatnich dni.

I cóż ja winien temu?
Żem przyjaciel róży,
Która nie każdemu
Swą żywotnią (*sic!*) służy.

Któż winien, że wicher—
Pchnął mnie w te strony,
Gdzie mi szczęścia blicher (*sic!*)
Wróżył z róż korony!

Któ*rz* winien, że to ognisko!
W zgruchotanym globie
Zawsze przy mnie blisko
Pół w szczęściu, pół w grobie.

Kiedym ujrzał róże,
Która w uśmiech mój...
Wzbudziła we mnie burze!!
Miłych marzeń rój...

Ach! te jej słówka wznicsłe—
Co umie tak budziły!?

Tu fala życia u progu rozbita
W stłumionem echu zamiera i kona
Tu kielich pragnień dziewiczo wykwita
Z czystych pierwiosnków i róż białych łona.

I nawet róża miłości się płoni,
Skromna, ukryta, jak słonko o świcie,
I nieświadoma swej krasy i woni,
I wdzięczna niebu za krótkie swe życie.

Tu kształtów pięknych zaklinać nie trzeba
W martwe marmury, i barwy, i tony—
Tutaj hypotez i ziemi i nieba
Nikt nieświadomy i nikt nie spragniony.

Tu otchłań zwątpień od ziemi najdalej
I błędny ognik tu w noc tylko świeci,
Tu gwiazda wiary na niebie się pali
Gorącym blaskiem zamierzchłych stuleci.

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum finansów zażądało od izb skarbowych w Królestwie danych, dotyczących działalności i udziału żydów w przemyśle krajowym.

= *Mosk. wied.* podają następujące szczegóły o projektowanej instytucji inspektorów zbożowych. Inspektorowie kontrolować będą działalność elewatorów. Sortowanie ziarna należeć będzie do obowiązków komitetu inspekcyjnego i dozorcy składów zbożowych. Komitet składa się z osób, reprezentujących właścicieli elewatorów lub składów oraz kupców giełdowych i pozostaje pod przewodnictwem delegata departamentu przemysłu i handlu. Komitet oznacza rok rocznie gatunki „normalne" zboża przed 13-ym września; próbki wzmiankowanych gatunków w opieczętowanych naczyniach szklannych winny być wystawione w składzie i na giełdzie zbożowej. Komitet odpowiada za sortowanie zboża tylko w obrębie składu lub w tym wypadku, jeżeli ziarno przewożone będzie w workach, opatrzonych plombą składu. Jednocześnie poruszona została kwestja uregulowania działalności giełd zbożowych. W związku z powyższem pozostanie sprawa utworzenia na rynkach zagranicznych specjalnych ajentur, któreby zajmowały się sprzedażą zboża w ziarnie i produktów zbożowych. Projekt w zasadzie został zaaprobowany przez ministerjum finansów i wniesiony będzie niebawem do komitetu ministrów.

= Dostawę w r. b. bandaży stalowych dla parowozów i tenderów kolei iwangrodzko-dąbrowskiej przyjęło na siebie towarzystwo zakładów ostrowieckich.

= Niebawem rozpoczęte zostaną studja linji kolei podjazdowej do kopalni „Rudolf", celem połączenia tej ostatniej z koleją iwangrodzko-dąbrowską.

= Dowiadujemy się, że zarząd kolei iwangrodzko-dąbrowskiej postanowił przyjąć dwóch studentów instytutu inżenierów i komunikacji z płacą rs. 50 miesięcznie na czas letnich miesięcy. Postanowienie to zapadło celem powierzenia im zdjęcia dokładnego profilu kolei.

= Przedsiębiorstwo robót ziemnych i wodociągowych przy rozszerzeniu stacji Strzemieszyce kolei iwangrodzko-dąbrowskiej otrzymali pp. Grossman i Kamieński za sumę ryczałtową rs. 10,060.

= Dla obejrzenia pod względem budowlanym, ogniowym i sanitarnym posesji pod nr. 21 na Marjensztadzie, gdzie ma być urządzony nowy targ, została wyznaczoną specjalna komisja pod przewodnictwem pom. oberpolicmajstra, pułkownika Andzaurowa, przy udziale członków: komisarza cyrkułu zamkowego, lekarza miejskiego, brandmajstra straży, budowniczego gubernjalnego i delegatów z magistratu. Komisja ma się zebrać o godzinie 11-ej rano, w d. 6-ym b. m.

= Poczynając od dzisiaj, na wszystkie wyścigi konne, odbywające się na polu Mokotowskiem, p. o. oberpolicmajstra wydał następujące przepisy: 1) co do wjazdu ekwipaży: a) ulicami: Kaliksta i Nowowiejską będą przepuszczane ekwipaże, przejeżdżające do bramy głównej i pod wejście do dużej trybuny, b) przez rogatki mokotowskie wszystkie powozy, podążające do środka hypodromu, c) przejazd ulicą Mokotowską dozwolony jest tylko tym ekwipażom, które przejeżdżają pod wejście przy kasach do małej trybuny; ponieważ zaś wejście to znajduje się w bliskości ulicy Mokotowskiej, przeto ekwipaże winny się zatrzymywać na rogu Okopowej i od tego punktu do wejścia przybyłe powozami osoby mają przejść piechotą. Przy rozjeżdżaniu się ekwipaży należy zachować porządek następujący: 1) ekwipaże z przed bramy głównej powracają ulicą Kaliksta, 2) z pod wielkiej trybuny ulicy Nowowiejskiej i od Mokotowskiej powracają tą samą ulicą. Wjazd ekwipaży po skończonych wyścigach w aleje Ujazdowskie ma być następujący: 1) powracające Nowowiejską dojeżdżają do Rozdroża i łączą się z powozami, jadącemi ku rogatce belwederskiej; 2) powracające ulicą Kaliksta przejeżdżają przez Kaliksta do Rozdroża i 3) z za rogatek mokotowskich skierują się przez Bagatelę. Nadto polecono ściśle przestrzegać, aby opłata za przejazd przez rogatki mokotowskie była uiszczaną przy wyjeździe z miasta i aby wszystkie ekwipaże w czasie zjazdu i rozjazdu trzymały się prawej strony, jadąc jeden za drugim i bezwarunkowo w jednej linji.

= Dla kąpieli na Wiśle wyznaczono żołnierzom miejsca następujące: na lewym brzegu Wisły przy cytadeli flagi czerwone, na brzegu prawym naprzeciw fortu śliwickiego flagi czerwone; na łasze Wisły naprzeciw 5-ej części straży ogniowej wyznaczono miejsca do pławienia koni, flagi żółte.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: urodziło się dzieci 381, a w tej liczbie 36 nieślubnych, małżeństw zawarto 91, umarło 257 czyli o 23 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym; najwięcej ofiar, bo 45 zabrało zapalenie płuc, katar kiszek 34 i suchoty 27 osób. Z chorób zakaźnych zmarło: na ospę 11, na błonicę 7 i na szkarlatynę 2, śmierci wypadkowych było 4, samobójstw 4, w 50-iu wypadkach przyczyna zgonu nie została wskazaną.

= W poniedziałek, d. 2-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w audytorjum czwartem, odbędzie się posiedzenie oddziału fizyki i chemji Towarzystwa badaczów przyrody przy uniwersytecie warszawskim, na którem mówić będą: p. M. Sonin „o czynniku całkującym równań różniczkowych"; p. J. Wagner „w kwestji budowy terpenów"; A. Lagorio „o sztucznie otrzymanym leucycie w związku z kwestją anomalij optycznych" i p. J. Morozewicz „o badaniu mikroskopowo-chemicznem jednego z produktów rozkładu granitu w gubernji kijowskiej".

= Wczoraj w dyrekcji Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy odbyło się wkładanie do koła numerów listów zastawnych od pożyczek wypłaconych w ciągu ostatniego półrocza. Do koła włożono numery listów zastawnych: 1,000 rublowych sztuk 684 na sumę 684,000 rs., 500-rublowych sztuk 712 na sumę 356,000 rs., 250-rublowych sztuk 282 na sumę 70,500 i 100-rublowych sztuk 399 na sumę 39,900 rs. Ogółem sztuk 2,076 na sumę 1,150,400. Czynność powyższa odbyła się w obecności władz Towarzystwa i zaproszonych właścicieli listów zastawnych.

= Dziś, o godzinie 1-ej w południe odbędzie się w sali Towarzystwa wzajemnego kredytu przy ulicy Królewskiej, pierwsze organizacyjne posiedzenie członków nowo założonego Towarzystwa jedwabniczego.

= W dalszym ciągu na loterją fantową odbyć się mającą w d. 15-ym b. m., w ogrodzie Frascati, na rzecz przytuliska, następujące osoby nadesłały fanty: hr. Mikorska, M. Czarnomska, Towarzystwo akcyjne K. Scheiblera z Łodzi, Norblin i s-ka, E. Zdanowicz, firmy: Kotecki, Krzemiński, Sowiński i Szulc, Simon

---

I te sny przeniosłe (*sic!*)
Gdzież się ulotniły??

Gdzież ten uśmiech tkliwy?
Te oczka ciekawsze?
Ten uścisk prawdziwy?
Czyż umarł na zawsze?...

Gdzież te miłe *mrugi*?
Szczery objaw duszy?
Czy już sobie drugi
Niemi głowę suszy??

O ja nie zazdroszczę,
Nikomu nadzieji,
Bo ona tych chłoszcze,
Których ma w zawieji!

Lecz śpiewam z cicha
Różo, różo! Ty mój ideale,
Czy chcesz z mego kielicha.
Pić ze mną truciznę wytrwale??

Autor wiersza „Do niej" śnił widocznie o sielance „w chatce—byle z nią", bo pisze:

I zajdziem zdala od zgiełku świata,
Gdzie ustroń ciszy, zielona polanka,
Wystarczy dla nas wieśniacza chata
Wraz z pracą trudu—miłości sielanka...

Tymczasem:

I znikło wszystko: sen piękny, uroczy
A życie z tobą ciernia goryez mieści,
Cel naszych dążeń tak sprzecznie wyroczy
Z anioła mego tryska poziom złości!

Myśl twa daleka od uczuć i wiedzy
I idąc w ślady kokieterji dziele—
Uśpiona gminnie w umysłowej nędzy:
Ot, całość taka, jakich bardzo wiele...

Autor zapewnia w liście, że ma więcej takich „utworów" i że gotów niemi na żądanie służyć. Oferty podobne powtarzają się prawie zawsze w listach grafomanów.

Rozpoetyzowany autor innego „Do..." pisze:

O, ideale, dlaczego choć cienia
Na serce moje nie rzucisz?
Dlaczego w tobie tkwi tyle zwątpienia,
I pieśni miłosnej nie nucisz?

Czy anioł główkę twoją przystraja?
Czy amor naciąga sercową twą strunę?
Pokaż się wiosną w pięknym kwiecie maja
Ja zaś, jak głaz pod nogi twe runę...

Pewne wątpliwości o władzach umysłowych autorów możnaby powziąć z takich np. arcydzieł:

Tęsknota

Z kimże niestety
Samotnej kobiety
Pomówić szczerze, by myśl jej zrozumiano,
Gdy wszystkich drogich sercu pooddalano
W trzy odległo i różne miasta,
Gdzie dla każdego trudność wzrasta.
Jedna od drugiej niezbyt wiele się różni
Nie mówiąc o przyjemnościach i próżni,
Lecz idzie tu o dopięcie Karpatów szczyt,
Czyli jasno wyrażając walka o byt itd. itd.

Z ortografji i sensu drwi sobie z lekkiem sercem autor „Smutnych żalów".

Księżyc z za chmury wyjżał ponóry
Choć na ulicach dość gwarno,
Objoł on wszystko w dziwne kontury
I znów zapat w oblok i znowuj czarno.
Gwiazdy djamentów lśnią się po śniegu
Kraiem całonem okrył on ziemie,
Jak rozchukany konik w swem biegu.
itd. itd.

Równie prawie malowniczym jest obrazek:

Jesienią.

Nadeszła już jesień, a ciemne chmury
Ponuro błyszczą na niebios sklepieniu;
Powiędłe liście lecą prosto z góry
A słońce blade przegląda się w cieniu.

Żal spojrzeć teraz na pyszne ogrody,
Jak stoją smutne i opustoszałe,
Lub na siedlisko tej cichej przyrody,
Gdzie miljon mogił stoi oniemiałe...

Jakiś asceta, autor „Cudownego źrudła", który doszedł doń po nitce prawdy" radzi brać przykład z planet:

Może kto powie, że to nie możebne,
Aby dla prawa krępować naturę,
Niechaj przyjemność kończy na patrzeniu.
Masz przykład z planet, tylko spojrzyj w górę...

Dlaczego planety mają uczyć tylko „patrzenia", autor nie objaśnia.

Jeszcze jedna cytata. W wierszu „Do dzieweczki" znajdujemy np. ustęp:

Miej *imienie* (*sic!*) dobrej żony.
Cnej kobiety i cnej matki,
By w twe ślady wstępowali
Wszelcy *duzi*, wszelcy mali itd.

Młodociana autorka zwraca się do kwiatka z apostrofą:

...Mój ty kwiatku złoty,
Ja cię tak lubię, mój kwiateczku, o ty...

Inna opiewa „niebieskie oczy":

Niebieskie oczy,
Jak was nie żałować
Gdy mnie żądza tłoczy,
By was wciąż całować...

Dosyć już cytat. Próbki te dają chyba dokładne wyobrażenie o literaturze grafomanów. Oprócz naiwności formy i treści uderza w nich boleśnie znęcanie się nad językiem i logiką. Brzydka to zaiste zabawka.

Wobec tych „prac" przymusowy ich czytelnik, recenzent redakcyjny, uczuwa nieraz niesmak a często i niepokój, jakiego doświadczamy przy obcowaniu z manjakiem.

A, powtarzamy, utworami takiemi, jak wyżej, literalnie zasypane są wszystkie redakcje.

Należy się jeszcze od nas słówko autorom zacytowanych „utworów". Nie miejcie do nas pretensji o takie a nie inne zużytkowanie waszych „poezyj" i nie zarzucajcie nam niedyskrecji. Nie chodziło nam bynajmniej o ośmieszanie was, lecz — przyznajemy to otwarcie—o zniechęcenie do dalszej „pracy" na polu literatury. Złamcie pióro i dajcie pokój zajęciom literackim! Czy jednak rada nasza będzie usłuchana, nie możemy przesądzać, bo grafomanja nie jest chorobą niebezpieczną, lecz za to bywa najczęściej—chroniczną.

Deodat.

i Stecki, J. Mieczkowski, Schlager, W. Podgórski, Giełżyński, G. Ulrich, Bone, A. Riedel, Zawistowski, W. Handiter (Martwich) i J. O. Radin.

= W miejsce p. Siemieneńko-Kramarewskiego inspektorem podatkowym 2-o oddziału miasta Warszawy mianowany został urzędnik do szczególnych poruczeń izby skarbowej rad. kol. p. Kalafow.

= Piszą do nas z Rygi: „JE. ks. biskup Bereśniewicz, pobywszy trzy dni u swych krewnych w Rewlu, przyjechał w sobotę do Rygi, celem dopełnienia aktu bierzmowania pobożnych w kościele naszym podczas obu dni Zielonych Świątek. W dzień odjazdu pobożnego pasterza djecezji kujawsko-kaliskiej z Petersburga, zarząd kolei baltyckiej oddał do dyspozycji JE. na cały czas przejazdu po linjach baltyckich wagon salonowy, zarząd zaś kolei państwowych wydał jednocześnie rozporządzenie, aby dla oszczędzenia księdzu biskupowi fatygi przesiadania się w Dorpacie i Wałku, oraz dla zapewnienia możliwej wygody, ten sam wagon salonowy wstawiony został do pociągu, którym przewielebny pasterz jechać będzie z Dorpatu do Rygi."

= Urzędnik ministerjum spraw zagranicznych, rz. r. st. Wieniawski, w dniu wczorajszzm wyjechał za granicę.

= Ostatnia posługa.

O godz. 11-ej zrana wczoraj w kościele Przemienienia Pańskiego odbyło się za duszę ś. p. Kazimierza Wiemanna, naczelnika wydziału w tutejszym magistracie, żałobne nabożeństwo, podczas którego na chórze wykonane były odpowiednie pienia religijne.

Nie wielki kościołek literalnie zapełniony był kwiatami, w pośród których spoczywały zwłoki nieboszczyka; trumnę pokrywały liczne wieńce, złożone od rodzeństwa, przyjaciół i życzliwych, a między innemi od szanownego p. prezydenta miasta jenerała Starynkiewicza z napisem: „uczciwemu współpracownikowi i drogiemu przyjacielowi", dalej: od kolegów, od urzędników wydziału, którego zmarły był naczelnikiem, od Towarzystwa ratowania tonących, od zgromadzenia kupców, od przyjaciół i wiele innych.

O godz. 6-ej po południu wyruszył z kościoła kondukt pogrzebowy, prowadzony przez prałata ks. Dudrewicza, proboszcza parafji praskiej i osobistego przyjaciela nieboszczyka, w otoczeniu licznego duchowieństwa.

Zwłoki nieśli na marach młodsi koledzy nieboszczyka, za któremi postępowała rodzina, zwierzchnik zmarłego, jenerał Starynkiewicz z małżonką, koledzy, przyjaciele i życzliwi ś. p. Kazimierza.

Na miejsce wiecznego spoczynku doprowadził zmarłego liczny bardzo orszak, składając tem dowód życzliwości i szacunku dla nieboszczyka, który w pielgrzymce życia doczesnego umiał zjednać sobie miłość i uznanie powszechne.

Pokój jego cieniom.

= Z literatury.

* Wyszedł z druku 121 zeszyt (tom XI) „Słownika geograficznego".

Obejmuje wyrazy na lit. S.

* Nakładem S. Lewentala wyszły świeżo powiastki: nowele Klemensa Junoszy p. t. „Obrazki szare".

* Jako odbitka z *Romansu i powieści* ukazała się powieść p. Kazimierza Glińskiego p. t. „Czarodziejka".

* Nadesłano nam zeszyt 5-y „Wielkiej encyklopedji powszechnej ilustrowanej", wydawanej przez p. Sikorskiego.

* Na półkach księgarskich ukazała się świeżo powieść p. Wincentego Rapackiego p. t. „Hańza", wydana nakładem Gebethnera.

* Otrzymaliśmy broszurę p. t. „Teorja rękawicznictwa", skreśloną przez p. Natalję Smólską, przełożoną zakładu rękodzielniczego dla kobiet.

* W numerze *Przyjaciela zwierząt* za z. m. między innemi znajduje się ciekawy artykuł p. S. B. p. t. „Instynkt pajęczy".

* Wyszedł 6-ty zeszyt kolorowanych tablic poglądowych do nauki i rzeczach, pod kierunkiem p. Adolfa Dygasińskiego, przez p. Wiśniakowskiego wydawanych.

Pożyteczna ta publikacja obok rysunków, wcale udatnych, p. Ilinicza w litografji p. Plewińskiego odbitych, wyrazy objaśnione ma w 5-iu językach.

Wśród licznych podobnych wydawnictw zagranicznych dla dzieci, ta, o której wzmiankujemy, u nas jest pierwszą.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.

Dzisiaj: „Żywy posąg"; jutro: „Teściowa"; środa „Żywy posąg", czwartek: „Romeo i Julja" (występ panny Nikity); piątek: „Walka o byt", sobota: „Lunatyczka" (występ panny Nikity); niedziela: „Walka o byt" (o 1-ej z południa), wieczorem „Pojedynek u Ninon" i „Brahma".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Biedny Jonatan"; jutro: „Biedny Jonatan; wtorek: „Biedny Jonatan"; środa: „Biedny Jonatan"; czwartek: „W cztery oczy“ i „Nerwy"; piątek: „Biedny Jonatan"; sobota: „Biedny Jonatan"; niedziela: „Biedny Jonatan".

= Na Czystem.

Teatrzyk na Czystem posłuchał dobrej rady i zamiast podejmować zadanie nad siły przez wystawianie większych sztuk, zaczyna tworzyć sobie repertuar przeważnie z jednoaktówek złożony.

Kierunek artystyczny scenki objął jeden z rutynowanych artystów prowincjonalnych.

Dzisiejszy program, prócz koncertu i ogni bengalskich obejmuje „Lorenza i Jessykę" L. Kwiecińskiego i „Majstra i czeladnika" Korzeniowskiego.

= Ze sztuki.

* Na liczne zapytania osób zainteresowanych odpowiadamy, iż ostateczny termin składania prac do konkursów: architektonicznego z trzema nagrodami: po rs. 600, 300 i 200, oraz malarskiego, imienia prof. Gersona, z nagrodą rs. 600, upływa w miesiącu styczniu r. p.

* Na wystawę sztuk pięknych przybyły nowości: p. E. Dukszyńska nadesłała trzy płótna: portret p. G., „Włoszka" i „Staruszka", oraz pracę roboty pastelowej „Mała Jadzia"; M. Łukomska studjum „Główka"; Rafał Hadziewicz „Błogosławieństwo Jakóba"; Ludomir Dymitrowicz „Wnętrze kaplicy błogosławionego Wincentego Kadłubka"; F. Brzozowski „O zmroku"; Henryk Piątkowski „Na polowaniu"; J. Kraczkowski, krajobraz dużych rozmiarów „Młyn wodny", Józefa Paszkiewiczowa „Zrąbany dąb" i „Przed śniegiem"; Feliks Cichocki płótno treści religijnej, wyobrażające św. Jana Chrzciciela; Marja Wodzińska dwa studja „Głowy końskie"; J. Wodziński krajobraz bez tytułu; Bronisława Poświk obraz większych rozmiarów, p. t. „Maj", wreszcie P. Łaszczyński „Zatoką morska".

Z prac, wykonanych z glinki suszonej, a dość licznie reprezentowanych na wystawie, ogólną uwagę zwraca studjum Józefa Jankowskiego, p. t. „Franciszek Moor".

Ruch handlowy był mierny: p. Bronisława Kamińska nabyła E. Wrzeszcza „Wieczór"; p. X. — L. Dymitrowicza „Wnętrze dawnego kościoła Cystersów w Jędrzejowie; p. W. J.—rzeźbę „Venus medycejska"; hr. Adolf Mostowski z gub. podolskiej „Fantazję" Feliksa Cichockiego; p. Bloch—„Pana woźnego" Juljana Fałata; dr. D.—„Las" Józefa Chełmońskiego; bar. Lucjan Lesser—trzy obrazy F. Brzozowskiego: „Polana", „Połonina" i „Wieczór"; p. K. Jankowski—„Z nad brzegów czarnej" Teofila Zaleskiego, nadto p. W. Jasiński nabył rzeźbę Ludwika Wąsowskiego „Satyr".

* Do salonu Krywulta przybyło kilka nowości, między któremi na szczególne wyróżnienie zasługuje płótno większych rozmiarów Ludwika Wiesiołowskiego, „W krainie marzeń".

F. Kostrzewski wystawił dwie piękne akwarele „Listonosz wiejski" i „Handele", oraz obrazek olejny, wyobrażający „Pokątnego doradcę przy karczemnym stole".

Antoni Piotrowski nadesłał dwa płótna: „Wśród mgły" i „Po deszczu".

Z płócien dawnego pędzla, ogólną uwagę zwiedzających i znawców zwraca obraz treści religijnej Jakóba da Ponte Bassano († 1592-go r.), „Narodziny Chrystusa Pana".

* Artysta malarz B. Łaszczyński, po ukończeniu prac zamówionych, wysłał rodzinę do Monachjum sam zaś w tych dniach udaje się tam na stałe zamieszkanie.

* Portrecista krakowski Kazimierz Pochwalski osiada w Warszawie.

* Grono tutejszych malarzy podjęło myśl urządzenia wystawy na wzór paryskiej *blanche et noir* na rzecz budowy gmachu Towarzystwa sztuk pięknych, szczegóły oraz termin otwarcia nowej wystawy będą ogłoszone.

= Wizyta.

Wczoraj o godz. 6-ej po południu odbyła się wizyta jeneralna w ochronie XXII-ej przy ulicy Przyokopowej.

Zakład ten utrzymywanym jest kosztem znanego przemysłowca tutejszego, p. Bernarda Hantkego.

Uczęszcza tu chłopców 68, a dziewczyn 40, razem 108 dzieci, które odpowiadały na czynione pytania z katechizmu i nauki moralnej, deklamowały, śpiewały i gimnastykowały się.

Ze strony warszawskiego Towarzystwa dobroczynności obecnymi byli: prezes adm. ogólnej p. Ludwik Szwede; hr. Wiktor Roniker, ksiądz Biały, dziekan Jurkiewicz, r. st. Aleksander Piechowski i pp. Szymon Krzeczkowski nacz. sekcji ochron, Symonowicz i Kołkowski;—z opiekunek była p. Sewerja Mauersbergerowa.

Dozorczyniami ochrony są: pp. Kamilla Witkowska i Zofja Hyszycka.

Jednocześnie dopełnioną została także wizyta w szwalni, również kosztem i staraniem państwa Hantków założonej, tu dozorczynią jest p. Marja Lipińska a dziewczyn znajduje się 28, — okazywały one różne roboty: szycia, haftowania i cerowania.

= Odnowienie pomnika.

Pomnik ś. p. profesora Girsztowta w kościele św. Krzyża, dłuta zmarłego rzeźbiarza, Kazimierza Ostrowskiego, wykonany z kruchego kamienia, uległ znacznemu uszkodzeniu.

Obecnie okazała się potrzeba zajęcia się co rychlej naprawą pomnika, co też powierzono artyście rzeźbiarzowi p. Hipolitowi Marczewskiemu.

Oprócz naprawy uszkodzeń tak w portrecie ś. p. Girsztowta, jak i w ornamentacjach, cały pomnik, dla nadania mu większej trwałości, będzie powleczony pokostem olejnym.

= Ruch handlowy.

Hurtownicy towarów galanteryjnych i manufaktury narzekają na wielką ciszę w handlu, gdyż od sześciu tygodni bardzo mało kupców z Cesarstwa przybywa do Warszawy po zakupy.

Największe ożywienie panuje jeszcze, jak zwykle zresztą, w składach aptecznych, kolonjalnych i żelaznych.

Niektóre fabryki tutejsze zniewolone zostały pomyślnym kursem rubla, do zejścia z cenami od 10-u do 20%, gdyż tanie kursa walut zagranicznych ułatwiają znacznie import towarów do kraju.

Ajenci domów zagranicznych są nader czynni, gdyż od 8-lat nie mieli tak korzystnych konjunktur; najłatwiejszy rachunek w tym względzie przedstawiają kamgarny, korty, jedwab, koronki, grubsza galanterja itd.

= Jabłonie.

Ogrodnik polski pisze, iż prawdziwą plagą ogrodów stanowią w tym roku mszyce, uszkadzające nie tylko młode płonki w szkółkach, ale i kilkunasto- letnie jabłonie.

Jako środek zaradczy zaleca się skrapianie drzew rozcieńczonym (3—5%) odwarem tytuniowym lub zraszanie ich wodą i obsypywanie paprochami tytu- niowemi.

Na pociechę jednak właścicieli sadów owocowych *Ogrodnik polski* dodaje, że jabłonie starsze same często pozbawiają się mszyc i rodzą potem obfity owoc.

= Po raz wtóry.

Zapowiedziany na dzisiaj „koncert przenośny" na rzecz ubogich matek i dzieei ulega odwłoce, mianowicie odbędzie się dopiero w przyszły czwartek.

Przyczyną ponownego odroczenia jest choroba głównego kierownika zabawy p. Dutkiewicza, który, wypadłszy z dorożki wywichnął rękę.

= Ogródki.

Sług Melpomeny cały rój
Już rozpakował bagaż swój,
Aby w ogródkach, jak co rok,
Paść warszawiaków słuch i wzrok.

Dziś zaczynają błogie dni
Poczciwe Wodewil i Belle-vue,
Wdzięcznych primadon słodki śpiew
Zabrzmi, złączony z szumem drzew.

Więc kiedy mrok otuli świat
Będziemy rwać poezji kwiat,
Będziemy pilnie badać kto
Kocha właściwie Camargo?

Piosenki, tańce, zajmą nas,
Słodko i mile przejdzie czas,
A gdy ostatnie zniknie cis
Będziemy wołać „brawo! bis!"

Melodramatów i fars huk,
Mieszczańskich, wiejskich sporo sztuk,
„Ciarachy", „Hanki", „Duchy złe"
Zaprezentują wdzięki swe.

Zaś dla aktorów sezon ten,
To raj uroczy, złoty sen;
Tu mogą codzień obiad jeść,
Więc dla Warszawy mają cześć.

Przez trzymiesięczny zatem czas
„Ogródki" będą bawić nas,
Ten pójdzie ujrzeć dobrą grę,
Ten zwilżyć piwem gardło swe.

Kiedy oklasków ścichnie szum
Oszołomiony wyjdzie tłum;
Jednych poezji olśni prąd,
A drugich liczny kufli rząd...

= Żegluga.

Znowu przychodzi nam zanotować świeży wypadek najechania na siebie dwóch parostatków.

Wczoraj w południe, gdy statek „Warszawa", że

glugi parowej M. Fajansa stał przy przystani w Wyszogrodzie, jadący z tyłu parowiec p. St. Górnickiego „Mazur” postanowił go minąć, a w tej samej właśnie chwili „Warszawa”, ruszyła od przystani uderzając tyłem o bok mijającego statku.

Na pokładzie wszczął się alarm, zwiększony odgłosem łamiących się desek, okalających kuchnię, o którą uderzył parowiec „Warszawa”.

Kucharz na chwilę przed wypadkiem wyszedł z kuchni, unikając w ten sposób znaczniejszego szwanku.

Statek „Warszawa” ułamał tylko flagę, znajdującą się na tyle statku.

Że uniknięto znaczniejszego wypadku, zawdzięczyć to należy kapitanowi statku „Mazur”, który natychmiast wstrzymał ruch maszyny.

Oba parostatki podążały z Płocka do Warszawy.

W przyszłym tygodniu administracja żeglugi Fajansa rozpocznie jazdę po Narwi z Serocka do Pułtuska.

W próbną podróż został na Narew wysłany parostatek „Henryk”.

Wczoraj pod Nowym Dworem dwa parostatki osobowe, „Wanda” i „Płock”, leżały dłuższy czas na mieliźnie.

= Lwy.

W dniu wczorajszym pociągiem kolei wiedeńskiej przywieziono do Warszawy osiem lwów tresowanych.

Lwy te służyć będą do przedstawień w cyrku.

= Dozorcy honorowi.

Osoby, pragnące się stosować do brzmienia ogłoszeń, wywieszonych w ogrodzie Saskim przez komitet plantacyjny, nie najlepiej wychodzą na swojej gorliwości.

W dniu wczorajszym panna R., zamieszkała przy ulicy Królewskiej pod nr. 20, zwróciła uwagę na służącą, która depcząc trawnik obrywała z kasztanów gałęzie.

Grubjańska dziewczyna w przytomności przechodniów i dziatwy odezwała się do opiekunki plantacji w sposób nader brutalny, poczem przed nadejściem stójkowego uciekła.

Co najdziwniejsze, iż żaden z obecnych mężczyzn nie stanął w obronie pokrzywdzonej panny R.

= Na szpilki.

Jeden z kantorów wymiany otrzymał zamówienie od p. P. dostarczenia w ciągu tygodnia 500 dukatów w złocie.

Dukaty mają posłużyć za podarunek ślubny dla siostrzenicy, a chrzestnej córki pana P.

Według tradycji rodzinnej, dar taki udziela się na szpilki i umieszcza pod poduszką.

= Zakażenie.

Tak niewinna na pozór operacja, jak wycięcie odcisku, potrzebuje przecież wprawnej ręki.

Dowodem tego smutny wypadek, jaki spotkał tutejszego mieszkańca, p. Kazimierza P.

Przed tygodniem pan P. zatrzymał się w Białymstoku i tam kąpiąc się w wannie, wezwał felczera do wycięcia odcisków na palcach prawej nogi.

Felczer przy tej operacji skaleczył pana P.

Ranka była niewielka, lecz lancet musiał być nieczysty, gdyż nastąpiło zakażenie krwi.

Zaledwie pan P. przyjechał do Warszawy, noga spuchła.

Wczoraj musiano dokonać amputacji.

Życiu pana P. grozi poważne niebezpieczeństwo

= Z braku dozoru.

W dziedzińcu domu pod nr. 51-ym przy ul. Grzybowskiej naprawiano omnibus, pod który podeszła pozostawiona bez dozoru 6-letnia Kazimiera Stankiewiczówna.

Omnibus, osunąwszy się z podstawek, upadł i przygniótł S., łamiąc jej obie nogi.

Dziecko oddano rodzicom, których za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności.

= Wściekły pies.

Wczoraj na ul. Książęcej pies wściekły pokąsał przechodzącą Walerję Tomaszewską.

Psa zabił stójkowy Prychulski.

T. odesłano na kurację do dra Bujwida.

= Pokąsanie.

Nocy wczorajszej Antoni Komosiński, oficjalista kolejowy, powracając do domu na Kamionek, został zaczepiony przez dwa brytany.

Pomimo laski, Komosiński uległ napadowi rozjuszonych psów, które pokąsały mu obie nogi i poszarpały odzież.

= Zamach samobójczy.

W szczególny sposób chciał się pozbawić życia Grzegorz Biernacki, b. oficjalista prywatny, zamieszkały na Szmulowiźnie.

Od czterech dni zamknąwszy się w swojej izdebce nie przyjmował żadnych pokarmów, pijąc jedynie okowitę, której sprowadził sobie osiem garncy.

Biernacki odnajmował stancję od Waliszewskich i zapowiedział, aby mu nikt nie przeszkadzał.

Wczoraj jednak usłyszano głuche jęki i przemocą wdarto się do sublokatora.

Stan zdrowia był groźny, dzięki przecież energicznemu ratunkowi, niebezpieczeństwu na razie zapobieżono.

Okazało się, iż B. wypił już pięć garncy, a szósty napoczął.

Przy 73-ch latach podobny eksperyment grozi poważnem niebezpieczeństwem.

Rozstrój umysłowy spowodował desperacki zamiar.

+ Sąd gminny II-go okręgu, w powiecie sokołowskim, przeniesiony został ze wsi Rzepki do wsi Wyrozęby.

+ Korespondent nasz z Piotrkowa pisze, iż d. 17-go b. m. zostały sprzedane przez Towarzystwo kredytowe ziemskie dwa majątki: Podkonice Wielkie, pow. rawskiego, które kupił Zygmunt Zajewski za 4,303 rs. i osada Niedyszyna nr. 6, powiatu piotrkowskiego, którę nabył Herman Helwik za 410 rs.

+ Korespondent nasz z Kalisza donosi, iż wiadomość o zawakowaniu posady rejenta gubernjalnego po p. Wilhelmie Grabowskim jest conajmniej przedwczesną, bowiem prezes miejscowego sądu okręgowego wystąpił do odnośnych władz z projektem zupełnego zwinięcia tej posady, a to ze względu, że w gub. kaliskiej wogóle, a w Kaliszu w szczególności, rejentur jest więcej, niż tego wymagają stosunki miejscowe. Utrzymuje się przytem przekonanie, że władza wyższa projekt ten w zupełności poprze.

+ Wizyta pasterska.

JE. ks. Kuliński, biskup kielecki, odbywa obecnie wizyty pasterskie.

Dotąd JE. ks. biskup zwiedził już parafje, Piasek Wielki, w dekanacie stopnickim i Świniary, w dniu wczorajszym przybył do Ostrowców, zaś w w niedzielę i poniedziałek udzielać będzie sakramentu bierzmowania w osadzie Nowym Korczynie, a d. 4-go i 5-go czerwca w Strożyskach.

Na uroczystość Bożego Ciała ks biskup powróci do swej stolicy.

+ Oczekiwanie biskupa.

Z Płocka korespondent nasz pisze d. 28 b. m.:

„J. E. ks. biskup Michał Nowodworski, bawiący od zeszłego czwartku w Warszawie, przybywa, aby zasiąść na swej płockiej stolicy biskupiej, w sobotę w d. 31-ym b. m. w towarzystwie ks. kanonika Rocha Filochowskiego.

Zawiadomione o tem duchowieństwo tutejsze wysłało do Warszawy z pośród swego grona jednego kapłana z zapytaniem, czy J. E. życzy sobie odbyć ingres uroczysty do kościoła katedralnego zaraz w niedzielę, d. 1-go b. m. w Świętą Trójcę, czy też odłoży takowy na dni kilka później, jak przypuszczają, na uroczystość Bożego Ciała, we czwartek, d. 5-go b. m. przypadającą.

W każdym razie doniesiemy jeszcze o dniu ingresu w Płocku.”

+ Na dobre cele.

Z Łomży piszą do nas d. 29 go maja:

W dniu 17-ym maja r. b., urządzono na dochód miejscowego Towarzystwa dobroczynności, przedstawienie teatralne, złożone z trzech sztuk: „Marcowego kawalera”, „Nowej Francillon” i „Chłopów Arystokratów”.

Powiodło się pod każdym względem świetnie, gdyż wobec zapełniających salę po brzegi widzów, amatorowie role swoje grali, jak skończeni artyści.

To też nie szczędzono im zasłużonych, a rzęsistych oklasków, po które musieli kilkakrotnie wracać z za kulis na scenę.

Ogólny dochód uczynił około 300 rs.

Na korzyść tej samej instytucji odbyła się w pierwszy dzień Zielonych Świątek, w ogrodzie spacerowym „zabawa kwiatowa”, podczas której uproszone damy sprzedawały w czterech, gustownie przybranych namiotach: kwiaty, cukry, pomarańcze, napoje chłodzące, herbatę, a nawet i mleko kwaśne.

Oświetlenie pięknego naszego ogrodu lampionami i lampą elektryczną, tudzież przygrywające na przemian dwie orkiestry wojskowe, wiele uroku dodawały zabawie.

Pomimo niesprzyjających okoliczności i znacznych wydatków na jej urządzenie, wynoszących około 200 rs., dobroczynność osiągnęła z niej przeszło 200 rs. czystego dochodu.

Rezultat taki należy głównie zawdzięczyć znanej ofiarności łomżynian, a w szczególności łomżynianek, nie cofających się przed żadnym trudem, jeżeli idzie o ulżenie niedoli.

Słowem—dzięki Bogu—jest u nas dosyć ludzi, nie tylko z dobremi chęciami, ale i gotowych do czynu.

To też wielce przykre wrażenie na mieszkańcach naszego miasta robią korespondencje z Łomży, pomieszczane w *Głosie*, przepełnione osobistemi wycieczkami, właśnie przeciwko osobom, które oddały i oddają wiele usług w sprawach miejscowych znaczenia ogólniejszego.

+ Rezultat wyścigów.

Pod względem ogólnej sumy wygranych na tegorocznych wyścigach w Wilnie, pierwsze miejsce zajmuje hr. Ignacy Ledóchowski, którego 6 koni zdobyło łącznie rs. 2,315 kop. 20.

Drugie miejsce zajmuje p. Jan Ursyn-Niemcewicz, którego 2 konie zarobiły rs. 1,515.

Inni właściciele tegorocznych trjumfatorów na torze wileńskim następują po sobie w takim porządku:

Aleksander Wańkowicz rs. 824 kop. 85 (4 konie).

Bracia Wotowscy i hr. Ledóchowski rs. 564 (jeden koń).

Ks. Eristow rs. 460 (2 konie).

Baron Wrangel rs. 219 (3 konie).

Stefan Niezabytowski rs. 193 (2 konie).

Konstanty Gnoiński rs. 100 (1 koń).

Co się tyczy koni pojedyńczych, najwięcej wygrały następujące: „Monopol” (p. Ursyna-Niemcewicza) rs. 1,315, „Samozwaniec” (hr. Ledóchowskiego) rs. 1,078, „Bohun” (tegoż) rs. 585, „Tirard” rs. 564, „Niemen” rs. 460, „Kremonka” rs. 426, „Faktor” rs. 397, „Kabalarka” rs. 306, „Enida” rs. 200, „Czajka” rs. 117, „Dear-Boy” rs. 114, „Luminarz” rs. 111, „Goworek” rs. 107 itd.

+ Wystawa.

Z Kalisza pisze do nas nasz korespondent pod d 29-ym b. m.:

„W czasie wyborów do Towarzystwa kredytowego ziemskiego, staraniem okolicznych właścicieli ziemskich urządzoną została wystawa inwentarzy i maszyn rolniczych.

Tryków nadesłano przeszło 100 sztuk, koni 30, bydła 50.

Pomiędzy owczarniami wyróżniają się zarodowe: Kociołki i Sokołów i inne.

Obory reprezentują stare firmy: Zbiersk, Petryki, Nosków.

Z koni celniejsze: para klaczy z Kościelnej wsi i ogier z Chocimia.

Tranzakcje idą żwawo.

Bydło prawie wszystko rozsprzedano.

Najmniejszy popyt daje się zauważyć na konie z powodu niezmiernie wygórowanych cen.

Maszyny rolnicze wystawiły firmy: Teller i Kulewicz z Kalisza.

Osobny namiot przedmiotów używanych w gospodarstwie wystawił skład materjałów aptecznych Pawłowskiego.”

+ Zgromadzenie.

We wtorek ubiegłego tygodnia pod przewodnictwem p. Zygmunta Łaszczyńskiego odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego m. Kalisza.

Po zatwierdzeniu sprawozdania za r. 1889-ty, jeden z członków wyraził życzenie, aby, wbrew wnioskowi władz Towarzystwa, etatu biura nie podwyższano, aby cofnięto wynagrodzenie przyznawane członkom dyrekcji i komitetu, a nakoniec, aby nadwyżka dochodów nie była przelewaną do kapitału zasobowego, ale obracaną na administrację Towarzystwa.

Wnioski te wywołały ożywione rozprawy, lecz po przemówieniu prezesa dyrekcji, p. Repphana, zostały w końcu odrzucone.

Zarządzone w końcu wybory do władz Towarzystwa w miejsce członków ustępujących powołały ponownie te same osobistości do sprawowanych przez nie dotąd obowiązków.

Wybrani więc zostali: na członka dyrekcji p. Parczewski, na zastępcę p. Hipolit Młodecki, do komitetu zaś pp.: Józef Panek, Mojżesz Bloch i Rajnhold Linke.

+ Pomoc dla chorych.

Dzienniki kijowskie donoszą, iż właściciel Cybulewa w gub. kijowskiej, p. W. Rogoziński, przeznaczył ze swego majątku dwa folwarczki (razem 3,610 sąż. kw.), z budynkami murowanemi, na mieszkania dla doktora i felczera oraz na pomieszczenie chorych włościan.

Jednocześnie pan R. ofiarował fundusz 32,000 rs., na potrzeby ufundowanej przez się instytucji.

Lecznica ma powstać pod wezwaniem „Imienia Jezus”, opiekunem jej aż do śmierci pozostanie sam fundator, a następnie rodzina w linji zstępnej.

+ Kradzieże koni.

Piszą do nas z pod Skalbmierza:

„Kradzieże koni są w naszej okolicy w ostatnich czasach na porządku dziennym.

Zajmuje się niemi uorganizowana bardzo dobrze banda złodziejów, których przywódzca mieszka w miasteczku Dzł. i ztamtąd kieruje operacjami opryszków, działających bardzo zręcznie, bowiem tylko w rzadkich wypadkach udaje się wpaść na ich trop i łup odebrać.

Zdarzają się też często wypadki, że okradzeni ziemianie wykupują swe konie od złodziejów.

Ci ostatni kradną tylko lepsze konie, wskutek czego włościanie wyprzedzają dobre konie, zatrzymując tylko liche szkapy.

Do jakich rozmiarów kradzieże owe dochodzą, niechaj pouczy fakt, że w stosunkowo krótkim czasie

skradziono w skalbmierskiem przeszło czterdzieści dobrych koni."

+ Pożar.

Z Wilna piszą:

„Sezon pożarowy na dobre już się u nas rozpoczął.

Nie tak dawno donosiliśmy o znacznym pożarze, jaki nawiedził stację Wilejkę.

Obecnie musimy zaznaczyć klęskę ogniową, która przed kilku dniami nawiedziła Wilno.

Ogień wybuchł w samym środku miasta, przy ul. Zawalnej, w domu Popowa, naprzeciwko szpitala żydowskiego.

Zanim przybyła straż ogniowa, nader nędznie w Wilnie zorganizowana, stał już w płomieniach nietylko dom Popowa, lecz i sąsiednia wielka kamienica Eljasberga.

Po upływie godziny płomienie przerzuciły się na pobliskie stajnie, składy drzew, komórki itd.

Pożar, który wybuchł o godzinie 1-ej w nocy, zdołano umiejscowić dopiero o 8-ej zrana.

Straty są bardzo znaczne.

Spaliły się trzy kamienice i kilka zabudowań niezamieszkałych.

Ruchomości uratowano bardzo mało.

Pastwą ognia padły między innemi 2 krowy i 8 koni dorożkarskich.

Spalone domy były ubezpieczone w Towarzystwach: „Salamandrze" i „Jakorze".

Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona, przypuszczają jednak podpalenie."

+ Pożary.

W d. 22-gim z. m., we wsi Przezdziatka, w pow. sokołowskim, pożar zniszczył 12 zabudowań gospodarskich, zaasekurowanych na 1,650 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W d. 21-ym z. m. we wsi Zielonki, pod Wodzisławiem, z niewiadomej przyczyny wszczął się ogień, pastwą którego stało się 34 budynki, w tej liczbie 6 domów mieszkalnych, ubezpieczonych ogółem na sumę 2,500 rs.

W płomieniach zginęło nadto wiele nieubezpieczonych ruchomości i inwentarza.

W d. 20-ym z. m., w miasteczku Dubience, w pow. hrubieszowskim, spłonęło 14 domów mieszkalnych, zabezpieczonych na 10,000 rs.

Ogień powstał z niewiadomej przyczyny.

Biedny Jonatan

(Wczorajsza premjera w „Nowym").

Autor „Gasparona", Karol Millöcker, przypomniał się wczoraj zwolennikom muzy łatwej a wesołej muzyczką do „Biednego Jonatana".

Epitet, który otacza imię bohatera, dziwnie licuje z zawartością muzyczną tej operetkowej nowalji. Partycja „Biednego Jonatana" jest jakby echem tych wszystkich pomysłów, któremi K. Millöcker częstował słuchaczów już nieraz.

Wiadomą jednak jest rzeczą, że jeżeli w której sztuce, to przedewszystkiem w muzyce zasada p. Jowjalskiego cieszy się niezrównaną popularnością.

Nic trudniejszego dla szerokiego ogółu nad zasymilowanie motywów, wyróżniających się odrębnością, nic zaś znowu nie da się porównać z rozkoszą, jakiej doznaje przeciętny meloman, gdy wychodzi z przedstawienia z melodją, zmuszającą prawie do mimowolnego powtórzenia. Otóż podobnych melodyj „Biedny Jonatan" posiada moc wielką. Przybierają się one przeważnie w rytmy taneczne walczyka, polki, mazurki, marsza lub galopa, służą zaś za podkład do kupletów, których każdy akt posiada sporo. Kupletowe te epizody stanowią właśnie o powodzeniu muzyki w „Biednym Jonatanie", muzyk zaś umiał je wyzyskać nieraz z niemałą zręcznością, dając pole do popisu dowcipowi librecistów.

Pod tym względem tekst i muzyka stanowią czynnik najwięcej charakterystyczny, kojarzący się z indywidualnością głównych bohaterów sztuki. W kupletach zarysowywa się postać Jonatana (p. Śliwiński) i jego wiernej, potężnie naiwnej Molly (p. Zimajerowa). Bez kupletów impresarjo Quickly (p. Morozowicz) byłby tylko cieniem bez znaczenia.

Po za tem bogactwem kupletowem trudno doszukać się pomysłów lirycznych, okraszonych szczerością głębszego uczucia. Partycja „Biednego Jonatana" jest w istocie pod tym względem wcale nie bogatą. Przedstawicielem tego czynnika w akcie pierwszym jest duecik pomiędzy Henrjettą (p. Święcka) i Vandergoldem (p. Misiewicz). Motyw ten, utrzymany w stylu ludowej pieśni angielskiej, wyróżnia się świeżością i nowością.

W nowej swej partycji K. Millöcker nieogranicza się bynajmniej li tylko formami drobnemi kupletu lub piosenki: znaczna część operetki przypada w udziale porywom, sięgającym wyżej, wkradającym się w dziedzinę muzyki „dramatycznej" na szerszą skalę. Otóż wszystkie te dobre „intencje" pozostają tylko w krainie, dostarczającej bruku dla „otchłań piekielnych". Millöcker staje się w nich poprostu banalnym, frazeologicznym, szukającym ocalenia w płynnej fakturze, chwilami błyskotliwej, pomimo to jednak nudnej i pretensjonalnej.

Tyle się da obecnie powiedzieć o pracy K. Millöckera, ktora obecnie jest nowością sezonową w całych Niemczech. Powodzenie opiera się tam głównie na przymiotach libretta, pozwalającego na mnóstwo alluzyj okolicznościowych, czerpanych z wartkiego potoku życia społecznego.

I na scenie teatru Nowego mieliśmy wczoraj przedsmak tego upodobania w echach współczesnej doby, którą tłumacze libretta umieli uchwycić w kilku dowcipnych zwrotkach—akt trzeci ze swemi kupletami wachlarzowemi (na wachlarzu znalazło się kilka sylwetek osobistości ze świata literackiego naszego miasta) stanowił punkt kulminacyjny powodzenia całej premjery.

Pod względem wystawy i wykonania „Biedny Jonatan" wyróżnia się niezwykłem bogactwem i starannością.

Wśród wykonawców prym trzymała ta para artystów, która przoduje bez rywalów w dziedzinie artyzmu operetkowego. Pani Zimajerowa dała typ, pełen tej szczerej, wesołej naiwności, która stanowi najcenniejszy czynnik jej twórczości. Wczorajsza Molly godną jest stanąć obok Dziewanny z „Dzwonów kornewilskich" z tą różnicą, że mamy przed sobą nie wieśniaczkę, przeniesioną do sfery wielkoświatowej, lecz gąskę miejską, zdobywającą polor elegancji z przykładów, dalekich od czystości pierwszej wody!

Pan Morozowicz odtwarzając rolę impresarja, pozbył się zwykłej mu *morosity* — zamiast posępnej zgryźliwości, dał słuchaczom niejedną chwilę wesołości, ogarniającej całe audytorjum. Kuplety swoje p. Zimajerowa i p. Morozowicz powtarzać musieli po kilkakroć.

Liryczną parę kochanków stanowili p. Święcka (Henrjetta) i p. Misiewicz (Vandergold). Pani Święcka złożyła nowy dowód ciągłej pracy i postępu w zakresie akcji, nie pozbywając się przytem właściwego nastroju uczuciowego.

Pan Misiewicz z partji swej, przepełnionej balastem frazeologicznym, pomimo całej sumienności niewiele mógł zrobić — najudolniejszym momentem była pieśń marynarska w akcie trzecim.

A sam „Biedny Jonatan"? Był nim p. Śliwiński, który objąwszy obecnie ster reżyserski nawy, noszącej miano teatru „Małego" i „Nowego", wprowadza w podziw swą energiczną, sumienną pracą. Podjęcie się tak wybitnej roli, jaką jest partja tytułowa nowości wczorajszej, umotywowanem być może brakiem odpowiedniej siły wykonawczej wśród personelu, brakiem, zmuszającym do spróbowania swych sił na polu, uprawianem dotąd przez p. Śliwińskiego dorywczo i epizodycznie. Przyznać się też musimy, że na tę stronę działalności energicznego reżysera zapatrywaliśmy się z znaczną dozą niedowierzania. Pan Śliwiński jednak zdołał przekonać słuchaczów, że i w tym kierunku może być pracownikiem użytecznym. W „debiucie" wczorajszym, boć nieinaczej należy traktować ukazanie się p. Śliwińskiego w roli Jonatana, znać było wszystkie, nieuniknione przypadłości pierwszego debiutu. Więc z początku debiutant, jakby niedowierzając swym siłom, śpiewał z niepokojem i bojaźliwością, każdy jednak akt pozwalał p. Śliwińskiemu zapanowywać nad tremą — kuplety wachlarzowe w akcie trzecim wyróżniały się już nawet pewną finezją.

Rzecz naturalna, że strona techniczno-wokalna wymaga dokładniejszego opracowania, ale krok pierwszy i do tego wcale udatny, jest już zrobionym.

Pozostałe role spoczywały w ręku wszystkich filarów i filarków sceny operetkowej—całej litanji imion powtarzyć nam niepodobna; wyróżniali się tutaj przedewszystkiem pp. Manowska i Majeranowska, oraz pp. Rapacki (syn), Dyliński i Rzecznik.

Chóry i orkiestra składały się na całość składną. Balecik powinienby zdobyć się na więcej charakterystyczną muzykę.

Wystawienie „Biednego Jonatana" wogóle odbiega daleko od zwykłego szablonu operetkowego i świadczyć może o rzeczywistym postępie.

Publiczność oznak swego zadowolenia wykonawcom nie szczędziła.

Stanisław Ciechomski.

Egzamina.

Egzamina w szkołach jedno- i dwu-klasowych miejskich m. Warszawy rozpoczną się dnia 13-go czerwca w porządku następującym:

W jednoklasowych męskich:

1-ej	na Podwalu nr 22	dnia 14-go	czerwca
2-ej	— Marjensztadzie nr. 11 . . .	„ 16 go	„
3-ej	— Lesznie nr. 80	„ 17-go	„
4-ej	— Chłodnej nr. 38	„ 18-go	„
5-ej	— Swiętojerskiej nr. 8	„ 18-go	czerwca
6-ej	— Nowogrodzkiej nr. 28 . . .	„ 19-go	„
7-ej	— Wilczej nr. 25	„ 20-go	„
8-ej	— Widok nr. 12	„ 21-go	„
9-ej	— Dzielnej nr. 30	„ 20-go	„
10-ej	— Żelaznej nr. 54	„ 21-go	„
11-ej	— Nowolipiu nr. 28	„ 13-go	„
12-ej	— Hożej nr. 51	„ 14-go	

W 2-klasowych męskich.

1-ej	na Zielnej nr. 20	dnia 13-go	czerwca
2-ej	— Hożej nr. 9	„ 14-go	„
3-ej	— Piwnej nr. 11	„ 16-go	„
4-ej	— Brzeskiej nr 22b	„ 16-go	„
5-ej	— Nowym Swiecie nr. 32 . . .	„ 17-go	„
6-ej	— Twardej nr. 57	„ 18-go	„
7-ej	— Ciepłej nr 26	„ 19-go	

W jednoklasowych żeńskich.

1-ej	— Obożnej nr. 7	dnia 16-go	czerwca
2-ej	— Jerozolimskiej nr. 33 . . .	„ 17-go	„
3-ej	— Nowolipiu nr. 17	„ 18-go	„
4-ej	— Elektoralnej nr. 8	„ 19-go	„
5-ej	— Freta nr. 1	„ 20-go	„
6-ej	— Kościelnej (Praga) nr. 365 .	„ 19-go	„
7-ej	— Ordynackiej nr. 14	„ 21-go	„
8-ej	— Twardej nr. 38	„ 13-go	„
9-ej	— Żórawiej nr. 29	„ 18-go	„
10-ej	— Chłodnej nr. 25	„ 14-go	„

W 2-klasowych żeńskich

1-ej	na Solcu nr. 83	dnia 17-go	czerwca
2-ej	— Freta nr. 31	„ 20-go	„
3-ej	— Próżnej nr.	„ 21-go	„
4-ej	— Brukowej nr. 2	„ 13-go	„

W szkołach gminy ewangelicko-augsburskiej.

w 2-klasowej męskiej:

na Erywańskiej nr. 2 . . . . dnia 16-go czerwca

w 2-klasowej żeńskiej:

na Erywańskiej nr. 2 . . . . dnia 17-go „

w jednoklasowej:

1-ej	na Młynarskiej nr. 40	dnia 18-go	„
2-ej	— Czerniakowskiej nr. 55 . .	„ 19-go	„
3-ej	— Brukowej nr 32	„ 20-go	„
4-ej	— Erywańskiej nr. 2	„ 21-go	„

W szkołach gminy ewangelicko-reformowanej na Lesznie nr. 16.

w 2-klasowej męskiej . . . . dnia 21 czerwca

„ żeńskiej . . . . „ 20 „

W szkołach wyznania mojżeszowego.

w 2-klasowej męskiej:

1-ej	na Twardej nr. 45	dnia 16-go	czerwca
2-ej	— Nowiniarskiej nr. 16 . . .	„ 17-go	„

(w jednoklasowej:

3-ej	— Miłej nr. 29	„ 13-go	„
4-ej	— Podwalu nr. 10	„ 18-go	„
5-ej	— Moskiewskiej nr. 278a . . .	„ 22-go	„
6-ej	— Grzybowskiej nr. 18 . . .	„ 15-go	„

w 2-klasowej żeńskiej:

1-ej	— Nowolipkach nr. 46 . . .	dnia 19-go	„
2-ej	— Pańskiej nr. 29	„ 20-go	„

w jednoklasowej:

3-ej — Targowej . . . . „ 22-go „

w 2-klasowej:

4-ej — Nowiniarskiej nr. 16 . . . „ 15-go „

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia dzisiejszego kolej nadwiślańska wprowadza na linji między Warszawą a Mławą następujące zmiany: 1) pociąg pocztowy wychodzić będzie w stronę Mławy o 40 minut później, t. j. o godz. 6 m. 45 wieczorem; 2) pociąg pocztowy przychodzić będzie do Warszawy o 7 minut później, t. j. o g. 11 m. 25 zrana; 3) pociąg osobowy do Mławy wychodzić będzie o godzinę później, t. j. o 10-ej zrana; 4) pociąg osobowy przychodzić będzie do Warszawy o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 8 m. 12 wieczorem.

— Od dnia dzisiejszego, w godz. od 10-ej zrana do 1-ej po południu, wypłacana będzie w biurze Rana przy alei Jerozolimskiej pod № 55-ym dywidenda od akcyj Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich w stosunku 5% za rok 1889-ty.

— D. 2-go i 3-go b. m., o godz. 11-ej zrana, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, odbędzie się losowanie listów zastawnych wszystkich pięciu seryj wspomnianej instytucji.

Dzisiejsze gonitwy.

Tegoroczny sezon wyścigowy, sądząc z ilości meldowanych koni, zapowiada się bardzo dobrze.

Do gonitw dzisiejszych zapisano konie następujące:

Do nagrody I-ej Zachęty rs. 300, bieg 2 wiorsty, dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy:

1) W. Mysyrowicza kl. kaszt. „Ofelja" po „Wampirze" i „Carry"; 2) O. Wankowicza kl. kaszt. „Kabalarka" po „Owenie" i „Lily"; 3) J. Dobrogosta og. gn. „Mac-Mahon" po „Zützenie" i „Mis-Mac"; 4) Stadniny rządowej w Janowie og. kr. „Kalderon" po „Kajzerze" i „Duchesse".

Do nagrody próby rs. 300, bieg 1 wiorsta 250 sąż., dla 3-letnich ogierów i klaczy:

1) W. Mysyrowicza og. kaszt. „Syzyf" po „Sackloth" i „Koryna"; 2) L. Grabowskiego og. kaszt. „Iścisław" po „Young-Eclips" i „Savella"; 3) J. Reszkego og. kaszt. „Lulas" po „Earl of Dartrey" i „Lora"; 4) J. hr. Potockiego kl. gn. „Reduta" po

„Red-Rover” i „Pandora”; 5) J. Dobrogosta ogier kaszt. „Blue Boy” po „Zützenie” i „Fanny”; 6) Stadniny rządowej w Janowie kl. gn. „Chimera” po „Highlander” i „Marta”.

Do nagrody Przychówku rs. 1,000, bieg 2 wiorsty, dla 3-letnich ogierów i klaczy:

1) W. Mysyrowicza kl. gn. „Thebais” po „Sackloth” i „Thetis”; 2) Litawora og. gn. „Emeryt” po „Tipheus” i „Racy”; 3) O. Wankowicza og. gn. „Factor” po „Owenie” i „Bango”; 4) J. Dobrogosta kl. kaszt. „Aqvila” po „Highlander” i „Reata”; 5) Stadniny rządowej w Janowie kl. ciem.-gn. „Kordelja” po „Kajzerze” i „Doucereuse”: 6) L. Grabowskiego og. kr. „Krakus” po „Kisberoesce” i „Souberette.”

Do nagrody sprzedażnej rs. 300, bieg 2 wiorsty, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów:

1) Gray'a kl. gn. „Nora” po „Szyldwachu” i „Terinkle”, pełnoletnia; 2) L. Grabowskiego og. sk.-gn. „Hiram” po „Darc-Blue“ i „Meduzie”; 3) Fufajewskiego kl. gn. „Arjadna” po „Emirze” i „Belli”; 4) Krumpla og. gn. „Cliff-Pirate” po „Flibustierze” i „Union”; 5) S. Niezabitowskiego wał. gn. „Dearboy” po „Szyldwachu” i „M-me Clima”.

Do nagrody Kiejstuta (*Hurdle race*) rs. 300, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów:

1) W. Mysyrowicza og. kaszt. „Duc” po „Sackloth” i „Duchesse“; 2) Mścigniewa kl. kaszt. „Minna” po „Markusie” i „Gizelli”; 3) Gray'a kl. sk. gn. „Arrow“ po „The-Arrow”; 4) tegoż wał. sk. gn. „Carniwel” po „Carniwel”; 5) A. Braunschweiga og. kaszt. „Panckeck” po „Siskulum” i „Trantzib”; 6) L. Grabowskiego og. gn. „Le Sarrazin” po „Le Sarrrazin” i „Fanfulla”; 7) J. Reszkego wał. gn. „Le Heron” po „Scottisch-Chief” i „Lady Harmington”.

Koni dosiadać będą następujący żokeje: L. Grabowskiego—Dunn, J. Dobrogosta — Spooner, Wł. Mysyrowicza—Wilson, Litawora — Kley, Stadniny rządowej w Janowie—Miln, O. Wankowicza—Puczkow, J. Reszkego—Kitschener, Gray'a—Sienic.

Oprócz tego w nagrodzie Kiejstuta z przeszkodami jeździć będą Punch i Strzelecki.

Początek biegów o godzinie 4-ej po południu (w programach godzina błędnie podana); między gonitwami półgodzinne pauzy.

Faworyci.

Bieg I „Ofelja”—„Kalderon”.
Bieg II „Syzyf”—„Blue-Boy”.
Bieg III „Krakus”.
Bieg IV „Hiram”—„Cliff-Pirate”.
Bieg V „Le Sarrazin II.

ZE ŚWIATA.

× **Ładny dochód.** Arystokratyczne przedstawienia, urządzone niedawno temu w Wiedniu za staraniem księżnej Pauliny Metternichowej, sowicie się opłaciły. Jak wiadomo, przedstawienia te, dane na cel dobroczynny, a było ich dwa, przyniosły czystego dochodu 10,557 zł.

× **Do Kanossy.** Ks. Bismark, który się tak przed laty wędrówki do Kanossy wyrzekał, przedsięwziąć ma podobno wkrótce podróż do Rzymu. Pisma włoskie donoszą, iż eks-kanclerz osobnym listem zapowiedział na jesień wizytę swoją Ojcu św. Odwiedziny te, gdyby nie zakaz dra Schweinitzera, odbyć się miały jeszcze w b. m.

× **Ofiarność francuska.** Ciekawe szczegóły o ofiarności francuskiej podaje w *Figarze* p. Macé de Chelles, który w celu szybszego zebrania funduszu na pomnik dla Wiktora Hugo wystąpił publicznie z propozycją poświęcenia na pomnik ten dochodu z danego *ad hoc* przedstawienia w „Komedji francuskiej”. Na propozycję powyższą odpowiedziano p. Macé de Chelles, iż wedle praw, obowiązujących Komedję, teatr ten tylko na korzyść societerów benefisowe dawać może przedstawienia. Projektodawca twierdzenie to zbija podaniem faktu, iż po śmierci Moliera Komedja w r. 1773-im wystąpiła z uroczystem widowiskiem, z którego dochód, jak to wygłosił przed przedstawieniem aktor Lekain, przeznaczony był „na pomnik dla Moliera, dla tego jedynego w swoim rodzaju człowieka”. Owóż dochód z przedstawienia tego starczył zaledwie na popiersie wielkiego pisarza, będące dziś własnością Komedji. Nielepiej, a nawet gorzej działo się w kilkadziesiąt lat później. Gdy bowiem w r. 1818-ym ogłoszono składki na pomnik dla autora „Świętoszka”, nie zebrano i złamanego szeląga. Ten sam eksperyment, powtórzony w r. 1835-ym pod patronatem takich, jak: Thiers, Kazimierz Delavigne i Scribe ludzi, przyniósł aż—350 fr. Dopiero gdy powtórnie na ten sam cel wystąpiła z przedstawieniem Komedja francuska w d. 10-ym maja 1838-go roku zebrano 17,000 fr., co umożliwiło odsłonięcie w 6 lat później tak zwanej „fontanny molierowskiej”. Jak widzimy, ofiarność francuska nienajwspanialej objawiła się względem uczczenia pamięci jednego z największych pisarzów Francji. To samo powtarza się względem Wiktora Hugo. Tym razem Komedja francuska wprost przedstawienia odmawia. Wypadek to tem charakterystyczniejszy, że właśnie szczegóły, dotyczące przedstawień na rzecz pomnika Moliera w Komedji, zaczerpnął p. Macé de Challes z broszurki *Molière sa vie et ses oeuvres* przed 15-tu laty napisanej przez Claretie'go, dzisiejszego dyrektora tejże Komedji.

× **Starożytny banknot.** Brytyjskie muzeum nabyło banknot chiński, odbity w cesarskiej mennicy na 300 lat przed wypuszczeniem w obieg pierwszych papierowych pieniędzy w Europie. Pochodzi on z pierwszego lub pierwszych lat panowania dynastji Ming. Starszym jest od pierwszego europejskiego banku, założonego w r. 1401-ym w Barcelonie. Dzieli go 300 lat od pierwszego banknotu europejskiego, wypuszczonego w r. 1668-ym z banku sztokholmskiego. Na 100 lat wszakże przed nim, bo w r. 1241-ym, cesarz Fryderyk II-gi podczas oblężenia Faenzy wypuszczał już w obieg stemplowane kawałki skóry, które stały się prototypem banknotów europejskich.

— W wykonaniu woli ś. p. Rozalji B., składa się: na opłatę wpisu na niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego rs. 10, na żłobek dla podrzutków rs. 10, na pomoc dla biednych matek rs. 10; w ogóle rs. 30.

— Dla staruszka z ulicy Stare-Miasto № 16 m. 8, bezimiennie rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

CECYLJA EMMEL,

po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, w dniu 29-ym maja 1890 r. W głębokim smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej w dniu 1-ym czerwca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—2023

† W poniedziałek, to jest dnia 2-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem w kościele WW. Świętych na Grzybowie, odbędzie się nabożeństwo za dusze ś. p. **Rudolfa i Otylji GILLERN**, oraz ś. p.

Antoniego Niewiadomskiego,

na które to pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2048

† W dniu 3 czerwca, t. j. we wtorek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Karoliny Błeszyńskiej**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Błeszyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —766—

† **Ś. p. Antonina z Majewskich**

ŁONIEWSKA, 2045

b. obywatelka ziemska, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach w d. 30-ym maja zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70. Stroskany mąż wraz z rodziną, zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w d. 2-gim czerwca, t. j. w poniedziałek, w kościele WW. Świętych na Grzybowie o godz. **9-ej** rano odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

† Za duszę ś. p. **Kazimierza Wiemana**, b. naczelnika kancelarji magistratu m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim w d. 2-gim czerwca, o godz. **11-ej** zrana, t. j. w nadchodzący poniedziałek, na które ks. Kuliczkowski, rektor tegoż kościoła, najuprzejmiej zaprasza rodzeństwo, przyjaciół i znajomych zmarłego. —783—

† W d. 3-cim czerwca, t. j. we wtorek, w kościele św. Krzyża o godz. **8-ej** rano, odbędzie się żałobne nabżeństwo za duszę

ś. p. JÓZEFA MIASKOWSKIEGO,

na które pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —2016—

† W d. 2-gim czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Izabelli Bądkowskiej, 2007

w kościele św. Aleksandra o godz. **9-ej i pół** zrana odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka wraz z mężem i wnukami, krewnych i znajomych zaprasza.

† W d. 2-gim czerwca r. b., t. j. w poniedziałek, w rocznicę śmierci ś. p. **Gracjana Glińskiego**, b. naczelnika w b. komisji skarbu, odprawione będzie w kościele Narodzenia N. M. Panny (po-karmelickim) na Lesznie, o godz. **11-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza dawnych kolegów i życzliwych. —2041—

† D. 28-go maja r. b., w Siedlcach, złożone zostały do grobu

zwłoki ś. p. FELIKSA GÓRSKIEGO,

prowizora farmacji. Wszystkim, przyjmującym udział w tym smutnym obrzędzie, a w szczególności: szanownemu duchowieństwu i przyjaciołom za pomoc i współczucie, oraz pp. lekarzom za ich troskliwą opiekę i trudy w czasie choroby, najserdeczniejsze podziękowanie składa

—2040— **RODZINA.**

B. P.

MITEK BAUMBERG,

synek Samuela i Gustawy Baumbergów,

po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 3½, przeniósł się do wieczności. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1-ym czerwca r. b., o godzinie **1-ej** z południa, z domu przy ulicy Marjańskiej na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. —2049—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rozporządzenie ministerjalne odnośnie do nowych taryf kolejowych, przyznaje robotnikom i studentom połowę ceny biletu na kolejach przedlitawskich.

Budapeszt 31-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— W sejmie zapowiedział prezes ministrów hr. Szapary wniesienie przedłożeń względem święcenia w r. 1894-ym tysiącletniego jubileuszu korony węgierskiej.

Praga czeska 31-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Rieger wygłosił dzisiaj w sejmie wielką mowę za ugodą.

Berlin 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Reichsanzeiger* donosi, że cesarz wstał wczoraj z łóżka, a dzisiaj przywdział miękkie obuwie na nogę i próbował przechadzać się po pokoju.

Bern (w Szwajcarji) 31-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiaj w południe został tu podpisany traktat pomiędzy Niemcami i Szwajcarją o warunkach osiedlania się wzajemnych poddanych.

Paryż 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba uchwaliła kredyt w sumie 300,000 fr. na zakupno pałacu dla ambasady francuskiej w Petersburgu. (*Aj. póln.*)

Paryż 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rząd postanowił w zasadzie wypracować projekt do ustawy o ograniczeniu pracy robotników. Bliższe szczegóły nie są jeszcze wiadome. (*Aj. póln.*)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 31-go maja. (*Tel. prywatny Kurjera Warsz.*) — W dość słabem usposobieniu rozpoczęto dziś czynności. W ciągu trwania obrad jednakże uskuteczniano zakupy spekulacyjne i pokryciowe, skutkiem czego mocna tendencja zdołała się utrzymać.. Rynek wartości russkich wykazuje pewne straty Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, za które osiągano zaledwie 235.50, odzyskały następnie, w chwili urzędowego notowania 50 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się ruble w obrotach gotówkowych o drobnostkę, a w dostawowych o 25 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa i krótki Petersburg gorzej o 20 fen., długi Petersburg natomiast lepiej o 50 fen. Przekazy na Wiedeń cokolwiek wyżej, krótkie o 15 fen (174.25), długie o 30 fen. (173.40) Listy zastawne ziemskie obniżyły się o drobnostkę. Listy likwidacyjne o 10 kop. (65), a pożyczki wschodnie o 25 kop Bez zmiany notowano 4% pożyczki konsolidowane z 1880-go r., 4½% listy zastawne russkie i kupony celne, podczas gdy obie pożyczki premjowe russkie i 6% russkie renty złote otrzymały lepsze kursa. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o 1⅖%, dyskonto prywatne o ⅛%. Żyto było dziś chętnej kupowane, skutkiem czego ceny podrożały o 1 m dla towaru gotowego, i o 75 feny dla stawowego.

Berlin 31-go maja (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil. ban. rus. w tr. nst.	236 70	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	236.—	Akcje kredytowe	167.40
Wek. na Petersb. krót.	235.30	Weksle na Lon. kr.	20.35⁵
Wek. na Petersb. dług.	234 —	„ „ dł.	20.26
Bil. ban. russk. na dost.	236.—	Żyto w tow. gotow.	154.50
Wschodnia poż. II em	72 75	Żyto na wiosnę	149.75
Listy zast. serji I-ej	68 70		

Kursa z 30-go maja: 236 75, 236 20, 235.50 233 50, 236.25 73.—, 68 75 166.—, 153.50, 149.—.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. R. w M.* Radzimy przybyć wprost do Warszawy, gdyż jak wiemy z informacji osobistej, doktor I. Pawiński przyjeżdżać będzie w letnich miesiącach do Nowego Miasta tylko w pewnych terminach na jednodniową konsultację w zakładzie wodoleczniczym dra Bielińskiego.

— *„Las.”* — W Królestwie mamy instytut w Nowej Aleksandrji. Warunki przyjęć podane w „Kalendarzu warszawskim” na r. 1890-ty, na str. 92-ej.

— *Ciekawemu prenumeratorowi.*—Otwarcie kanału nastąpiło w d. 17-ym listopada r. 1869-go. Roboty rozpoczęto w roku 1858-ym.

NADESŁANE.

Był na świecie wielki człowiek, który dla odróżnienia siebie od zwyczajnych meklerów, zwał się „meklerem uczciwym".

Jest w Warszawie mały człowiek, p. Rotmistrz czarnej Mości, który dla odróżnienia od zwyczajnych handlarzy obmową, chce świat przekonać, że jest obmowcą uczciwym.

Siła przed prawem z potęgą rozumu była etyką olbrzyma; fałsz przed prawdą bez mądrości jest etyką p. Rotmistrza. Nic więc dziwnego, że w nowej zaczepce w № 21 *Roli* zostałam nazwana „niemądrą i bezwstydną", a to z tej racji, że jestem w liczbie istot „gotowych do wystawiania się na sprzedaż razem z pinczerami i różnego rodzaju czworonogami".

Jaka racja, taki wniosek! Z aktu „sprzedaży" wynika prawo własności, które pozwala to, co zostało kupione, sprzedać, wydzierżawić, w zastaw oddać, darować, w karty przegrać, przepić lub zniszczyć. Cywilne jednak, kryminalne i sakramentalne prawa tyczące się małżeństwa, do tego wszystkiego nie upoważniają i za to karę wymierzają. Gotowość więc do wyjścia zamąż, nie jest gotowością do sprzedania się, bo wyjście za mąż nie jest i być nie może żadną sprzedażą. Akt zaś „wystawiania się" wymaga wystawiania swojej osoby, a ogłoszenie w gazecie będąc tylko doniesieniem o gotowości do wyjścia za mąż, nie jest żadnem zgoła „wystawianiem się". Wystawianie się, lecz nie na sprzedaż, bo to bezsens, a w celu wyjścia zamąż i ożenienia się, i wystawianie się razem z istotami wymienionemi, ma miejsce tylko na arenach panujących, gdzie aspiranci i aspirantki do stanu małżeńskiego muszą wystawiać swoje osoby, nie zawsze skromnie i przyzwoicie, a na wystawach rolniczych i innych „targowiskach" nie tylko z „pinczerami i czworonogami.

W handlu ludzie wystawiają na sprzedaż i sprzedają nie siebie, a rozmaite rzeczy. P. Rotmistrz naprz., będąc kupcem pierwszej giełdy, wystawia na sprzedaż i sprzedaje nie siebie, a tylko obmowę, obelgi i wojnę z synami Izraela i nie wstydzi się bynajmniej wystawiać to wszystko na sprzedaż razem z miejscem dla ogłoszeń o rzeczach więcej nieestetycznych niż ogłoszenia o „pinczerach i czworonogach". Zawstydza i zawstydzać powinno tylko wystawianie na sprzedaż i sprzedawanie przedmiotów fałszywych, zepsutych i szkodliwych. Nie zaprzeczam bynajmniej, że dla osób ogłaszających się w celach nie mających żadnego związku z handlem, nie jest rzeczą miłą czytać swoje anonimy obok nazwisk różnych różności w dziale doniesień rozmaitych, lecz to nie wina osób ogłaszających się.

Piśmienne zatem wyrażenie aspiracyj do stanu małżeńskiego nie jest i nie może być żadnem „wystawianiem się na sprzedaż", a ze wszystkich form ujawnienia tej aspiracji, ogłoszenie w gazetach, które nie wyłączając nawet *Roli* nie są żadnem sromotnem błotem, jest formą niewątpliwie najskromniejszą i najprzyzwoitszą, a więc i w tym względzie „najlepszą, najdoskonalszą i najmoralniejszą". Jasną przeto jest rzeczą, że wymieniona racja p. Rotmistrza wobec normalnego rozumu i normalnej loiki, nie jest żadną racją, a tylko nazbyt kamiennym bezsensem i nazbyt wielką niedorzecznością bez granic.

Co do podniesionej znów i już ze łzami krokodyla kwestji 20-kopiejkowej opłaty za uwiadamianie o wysłaniu listów, to dla osób wtajemniczonych i bezpośrednio zainteresowanych, nie jest już dziś sekretem, że dobrze płatni ajenci Rotmistrzów Czarnej Mości nie szczędzili i dotychczas nie szczędzą pieniędzy na „wysuwanie na wabika fikcyjnych i fałszywych anonsów bogatych panien i bogatych obywateli" w celu skompromitowania rubryki doniesień osobistych. Manewr więc oparty na chęci zwalenia tej winy na wydawców *Kurjera*, może wprowadzić w błąd ludzi zbyt naiwnych łatwowiernych, a pod względem wartości moralnej zasługuje tylko na wykrzyknik: wzorowa godność prasy! Co zaś do fotografij, to kobiety przyzwoite lekkomyślnie i przez pocztę takowych nie posyłają, a więc te, które inaczej postępują, odnoszą zasłużoną karę.

Sądząc, że pod względem możności otrzymania nowych ofert już nie żyję, p. Rotmistrz siedział jakiś czas spokojnie. Gdy jednak wskutek drugiego mego ogłoszenia otrzymałam z poczty dość ofert, natychmiast wystąpił znów z kamieniem potwornej obmowy. Czy to „wszechmocny przypadek" tak zrządził, czy też wszędzie obecna czynność hojnie płatnych ajentów—tego z pewnością nie wiem. Wiem tylko, że najwięcej ofert otrzymałam od ludzi z tej sfery, której *Rola* jest przedstawicielką t. j. ze sfery ziemiaństwa.

Przepraszam! — nie jest a była przedstawicielką, gdyż w № 20 tegorocznego swego życia, zaparła się tego przedstawicielstwa najzupełniej, jakby na ukaranie ziemiaństwa za grzech śmiertelny tych jego członków, którzy poważyli się korespondować z osobami wyklętemi przez nią. Dziś już ziemiaństwo jest po większej części tylko zgrają „dewastatorów i innych istot podlejszego gatunku. Dziś już *Rola* chce być przedstawicielką tylko „przekonań, w imię których powstała, tylko prawdy, słuszności i obrony pokrzywdzonych, bez względu, kto oni zacz (!!!)

Zwiastowanie światu takiej nowiny w dniu 17-ym maja r. b. (dziwne zrządzenie wszechmocnego przypadku!) zmusza tylko do wykrzykników. Brawo i bis!

Dlaczegoż *Rola* będąc taką przedstawicielką, zamiast wojowania z Bożennami orężem fałszu, niesłuszności i obelg, nie raczyła dotychczas wskazać społeczeństwu z całą powagą rozumu i uczciwości, jak ma postępować wobec takich anormalnych w tym względzie objawów jego życia, jakie zostały najdobitniej odmalowane w niektórych utworach Michała Bałuckiego i innych autorów? P. Rotmistrz wiedząc, że nie jestem żadną współpracowniczką *Kurjera*, że nie mam własnej gazety i nie mogę pisać co chcę, jak chcę i wiele chcę, zrozumiał z drugiej strony bardzo dobrze, że z powodów nierozłącznych z zasadą małżeństw przez ogłoszenia, nie mogę w każdej chwili wystąpić jawnie. Wyzyskiwanie zaś takiego położenia na rzecz handlowych swoich interesów, czyż nie jest niegodziwością wołającą o pomstę do nieba?

Zmuszona więc jestem oświadczyć p. Rotmistrzowi, że na wszelkie nowe pociski obelg i obmowy odpowiadać będę milczeniem póty, póki tylko zdołam, a cierpliwość moja będzie o tyle większą, o ile jest wielką najwidoczniejsza już dziś chęć p. Rotmistrza zmuszenia moich rodziców do głośnej z nim rozprawy.

Głośna sprawa w takim handlu, jak handel p. Rotmistrza, czasem, niestety, popłaca, a p. Rotmistrz na stanowisku posłannictwa dziennikarskiego, wbrew własnemu twierdzeniu, nie dorósł jeszcze do tej wysokości, która nakazuje „obronę pokrzywdzonych bez względu kto oni zacz" wydrukować w swem piśmie i z poważną odpowiedzią postawić przed sądem publiczności, która przecież nie składa się z „pinczerów i różnego rodzaju czworonogów", bo i „dewastatorowie" nie są w każdym razie zwierzętami, a tylko niewątpliwemi ofiarami takiego przedstawicielstwa, jakiem było przedstawicielstwo *Roli*.

Wobec zatem wszystkiego, com powiedziała i wobec tego com napisała w pierwszem mojem ogłoszeniu w № 349 *Kurjera warszawskiego* r. z., w mojej obronie w № 110 i w drugiem mojem ogłoszeniu w № 131 *Kurjera* z r. b., mogę śmiało, najuroczyściej i najlegalniej powtórzyć słowa p. Rotmistrza: „zaiste, to wszystko więcej niż smutne!" i bynajmniej nie dowodzi ani wstydu, ani mądrości!

D. 28-go maja. **Bożenna.**

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 29-go maja r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Włodzimierz Położczenko — list z Petersburga, 2) Wiktorja Rotowska miejscowy, 3) Janina Zalewska miejscowy, 4) Chaim Garbelgolc z Pragi, 5) Janina Chmielewska miejscowy, 6) Jalja Łapińska miejscowy, 7) Antonina Dornsztein z wagonu pocztowego, 8) Antoni Krabulski z Mławy, 9) Edward Wrzesiński z Ostrowca, 10) Marja Pyrzyńska z Wielunia, 11) Józef Szczepaniak z Leopoldstadtu, 13) Adam Strzyżewski z Łęczycy, 14) Adam Strzyżewski z wagonu pocztowego, 15) Dwejra Bernsztein z Winnicy, 16) Majer Eilenberg z Piotrkowa, 17) Magnuska z Wrocławia, 18) Józef Cerungle z Lublina, 19) Wojciech Sejdler z Ostrowy, 20) Aleksander Michałowski z powrotem z Krakowa, 21) Stanisław Gwardziński z powrotem z Krakowa, 22) Lejba Blank z powrotem z Lublina, 23) Władysław Czarnocki z powrotem z Lublina. — **Listy otwarte:** 24) Izaak Raczy z powrotem z Białegostoku, 25) E. E. Preuss pieczęć nieczytelna, 26) Szmul Fraingoltz z Żółkiewki, 27) Szmul Zalberg z wagonu pocztowego, 28) Szoił Feferflam z Łukowa, 29) Hana Bas z Nasielska, 30) Abram Godow z Ostrowza, 31) Herszek Ensztein z Rużan, 32) Emilja Grabowska pieczęć nie czytelna, 33) Zacharia Robobska z powrotem z Białegostoku. — **Przesyłki pod opaską:** 34) Dr. I. P. Pawłow z Wiednia, 35) Dr. I. P. z Wiednia, 36) Millen z Odesy.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Zarząd więzienny w Petersburgu, 2) Mikołaj Biegiczew adres nie wskazany, 3) Bartels adres nie wskazany, 4) Stella Diuszosol adres nie wskazany, 5) Hers Rozenber adres nie wskazany, 6) Sobub adres nie wskazany.—**Listy otwarte:** 6) Lejba Abramowicz w Kobryniu.

— Największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza, poleca wielki wybór zegarków złotych, srebrnych, stalowych czarnych i niklowych od najniższych cen.

Krak.-Przedm. nr 7, M. J. Augustynowicz. 778r

— ***Zakład Pogrzebowy W. Świejkowskiego, Senatorska nr 32. Najsumienniej*** załatwia kompletne ***pogrzeby***, przewożenie, ***ekshumację i balsamowanie*** zwłok. Najtaniej sprzedaje trumny (metalowe systemu Mintra) oraz drewniane dębowe. Poleca największy wybór wieńców metalowych. 782r

— ***Stanisław Chludziński, adwokat*** przysięgły, otworzył kancelarję w domu własnym przy ul. Dzielnej nr 43. 2037

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2021

MŁODE OSOBY

zamierzające dla dalszego kształcenia się, lub kąpieli morskich, przepędzić czas jakiś w Gdańsku lub też dzieci do szkół uczęszczające, znajdą ***sumienną opiekę u pani rentjerki Brandt. (Danzig Hundegasse 38).*** Najlepsze referencje na każde zawołanie. 2046

ANIELA HOENE,

przełożona VI klasowego Zakładu naukowego żeńskiego przy ulicy ***Mazowieckiej pod nr 4,***

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przedwakacyjny zapis uczennic trwać będzie od 3—24-go czerwca. 777r

Właściciele Restauracyj Ogrodowych
i Mieszkań Letnich

którzy pragną powiększyć swoją klijentelę i jaknajdłużej zatrzymać swych gości, znajdą w ***Magazynie Francuskim,*** przy ulicy Hr. Berga 8, po cenach nader przystępnych największy wybór takich Gier Ogrodowych, które każdy wynająć może na godziny tem chętniej, że gry te wpływają sposobem bardzo zajmującym do rozwijania sił fizycznych i zręczności. Są także do sprzedania Balony Montgolfiery w kształcie ludzi i zwierząt, Latarnie Weneckie do illuminacji.

Cennik franco na żądanie. 2025

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do publicznej wiadomości, iż taryfa nr 2,062, pomieszczona w nrze 87 zbioru taryf dróg żelaznych russkich na przewóz minowego prochu ze stacji Warszawa w.-w. transito do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, znajduje zastosowanie dla ładunków 400 pudów na wagon a nie dla wagonowych ładunków, jak to mylnie oznaczono w powyżej pomienionej taryfie. 763r

KLEPSYDRY,
ZAPROSZENIA POGRZEBOWE
oraz
napisy na WSTĘGACH do WIEŃCÓW

żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najśpieszniej wykończa drukarnia *Kurjera Warszawskiego*, Plac Teatralny № 9.

2008 Dentysta ***M. Neumark*** wstawia zęby sztuczne. Bielańska nr 6, naprzeciwko hotelu Lipskiego.

Banknoty i monety zagraniczne, przekazy i listy kredytowe.

Z powodu nadchodzącego sezonu kuracyjnego, mamy honor podać do wiadomości, że kasy nasze zaopatrzone są we wszelkie monety i banknoty zagraniczne, których sprzedaż dokonywa się po kursie dziennym. Wystawiamy nadto przekazy listowne i telegraficzne, oraz okólnikowe listy kredytowe (lettres de Credit circulaires) na główniejsze miasta zagraniczne i miejscowości kuracyjne. Na zabezpieczenie należności, przyjmujemy obok gotowizny i papiery publiczne. Prowizja nasza wynosi 1/4% 25 kop. od stu rubli.—***Maurycy Nelken i S-ka*** Krakowskie-Przedmieście nr 71. 711r

Rada Zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej

Zwołane na dzień 26 maja (7 czerwca) r. b., posiedzenie XXXII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 16 (28) maja r. b., o godzinie 2 po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 27 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 27 rada zarządzająca ma zaszczyt przypomnieć pp. akcjonarjuszom, że powtórny termin posiedzenia XXXII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, wyznaczony został na dzień 11 (23 czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana w gmachu resursy Kupieckiej w Warszawie.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 27 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego, a mianowicie:

1) Raport rady o wynikach uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej odbytego w dniu 22 marca (3 kwietnia) 1890 r.
2) Sprawozdanie za rok 1889.
3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o bilansie 1889 r.
4) Ustanowienie dywidendy za rok 1889.
5) Etat na rok 1890.
6) Postanowienie względem etatu na rok 1891.
7) Uzupełnienia §§ 28 i 30 ustawy Towarzystwa co do zapewnienia akcjonarjuszom prawa deponowania jako tytuł do udziału w zgromadzeniach ogólnych, świadectw instytucyj rządowych i osób urzędujących, zamiast akcyj rzeczywistych.
8) Kwestja prowadzenia ksiąg i rachunkowości Towarzystwa dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej według starego stylu.
9) Wynagrodzenie inspektora dr. żel. za udział w posiedzeniach rady, oraz inspektorów okręgowych za uczestniczenie w komisjach rewizyjnych.
10) Powiększenie funduszu asygnowanego na najem lokalów podoficerom żandarmskim na st. Warszawa i Sosnowice.
11) Wsparcie stałe w wysokości rs. 158 rocznie na utrzymanie szkoły elementarnej we wsi Mijaczew.
12) Wyznaczenie pensyj dożywotnich.
13) Wybór członków rady w miejsce wychodzących.
14) Wybór członków komisji rewizyjnej.

Nadto przedstawione zostaną do decyzji zgromadzenia ogólnego wniesione do rady zarządzającej przez akcjonarjuszów dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej na podstawie § 33 ustawy dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej dwa następujące wnioski:

1) Wyznaczenie 500,000 na budowę nowego dworca stacyjnego w Warszawie.
2) Wyznaczenie 50,000 rs. na budowę po nad torem kolejowym przejazdu przy ulicy Żelaznej.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do dnia 31 maja (12 czerwca) r. b., do godziny 2-ej po południu akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk 40-tu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego banku Handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w dyrekcji „Towarzystwa Dyskontowego", lub w banku kredytowym Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. I. Weiller Synowie:

w Dreznie, w banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim: Lippmann, Rosenthal et Comp. i w domu bank. Westendorp et Comp.;

w Brukselli, w domu bankierskim: Balser et Comp. lub u pp. J. Mathieu i Synowie 28 rue Royale;

w Londynie, w domu bankierskim: N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank".

w Krakowie, w banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacyj numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu, Nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 16 (28) maja 1890 r. 759r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawsko-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5	20 p. p.	11	5 rano
Kurjerski I i II kl. . . . . (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-bydgoska:				
Kurjerski 3 klasy	3	15 p. p.	2	20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-terespolska:				
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8	35 rano	7	32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	43 wiecz.	7	1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9	10 rano	9	45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	5	30 p. p.	9	30 rano
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11	23 wiecz.	6	38 rano
Osobowy do Białegostoku	5	15 p. p.	9	— rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca) . . .	11	15 wiecz.	8	5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek) . . .	3	30 p. p.	2	15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka . .	7	15 wiecz.	—	—
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek) .	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	— wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osobowy do Nowogieorgiewska . .	4	15 p. p.	9	21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogieorgiewska . .	—	—	10	45 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	8	55 wiecz.
Osobowy	7	15 rano	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 p. p.

Pociągi spacerowe

wyprawiane w niedziele i dni świąteczne za obniżoną opłatą.

Warszawsko-wiedeńska:

wydaje bilety tańsze o 30% na przejazd do Skierniewic i stacyj pośrednich i z powrotem, pociągami wychodzącemi z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej m. 5, 9-ej m. 30 zrana i 3-ej m. 15 po poł. Powrót tego samego dnia pociągiem oddzielnym, wychodzącym ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5, z Radziwiłłowa o g. 9-ej m. 23, z Rudy Guzowskiej o godz. 9-ej m. 45, z Grodziska o godz. 10-ej m. 7, z Brwinowa o godz. 10-ej m. 21, z Pruszkowa o godz. 10-ej m. 36 i z Włoch o godz. 10-ej m. 53 i staje w Warszawie o godz. 11-ej m. 5 w nocy.

Warszawsko-terespolska:

wydaje bilety tańsze o 50% do Mrozów i stacyj pośrednich, które służą do pociągu wychodzącego z Pragi o godz. 9-ej m 10 z rana i przybywającego na Pragę tego samego dnia o godz 9-ej m. 45 wieczór.

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:

Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.
Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.
„ zwyczajne „ 6-ej i 8-ej zrana.
Do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz 7-ej i pół zrana.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

po cenach nizkich stałych. 977R

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w WARSZAWIE.

Wielkich zalet książki pod ogólnem mianem

Leczenie domowe.

Zeszyt XX wyszedł z druku i nosi tytuł: ***Poradnik dla cierpiących na otyłość.*** Przyczyny, leczenie i zapobieganie, napisał dr ***O. Maas.*** Cena 50 kop.

W ostatnich miesiącach **r. z.** wyszły zeszyty:

XIV. **Skóra i jej choroby,** jako też leczenie, zapobieganie i pielęgnowanie, dr. Józef Starkman, kop. 60.
XV. **Skrofuły** (zołzy), przyczyny, zapobieganie i leczenie, dr. P. Niemeyer, kop. 60.
XVI. **Choroby serca,** poradnik hygjeniczny dla wszystkich, dr. A. Lange, k. 50.
XVII. **Choroby oczu,** leczenie i zapobieganie z uwzględnieniem użycia okularów, dr. Herm. Baas, kop. 70.
XVIII. **Gimnastyka,** jej znaczenie i sposoby zastosowania, dr. med. Grünfeld, kop. 70.
XIX. **Poradnik dla cierpiących na małokrwistość** (anemicznych) dr. Berger, kop. 50.

Spis poprzednich 13-tu **zeszytów, na żą**danie wysyła się bezpłatnie.

Na skład główny Księgarnia **Maurycego Orgelbranda** otrzymała:

Hygiena miodowych miesięcy.

Poradnik dla młodych małżonków.
Tłomaczenie **dra med. Karola v. Gelsem.**
Cena kop. 60.

Sztuka ożenienia się i wyjścia zamąż.

J. T. Weber. Wolny przekład. 50 kop.

Co zdrowo? Co niezdrowo?

Powszechny katechizm zdrowia. Ułożył dr **Gold.,** kop. 40.

Pamiętaj, zastanów się!

Ochrona w doli i niedoli, gdzie, kiedy i jak postępować, ażeby być lubianym i szczęśliwym. Naśladowanie z angielskiego, 40 k.

UWAGA. Na przesyłkę wyżej wymienionych książek, każdej oddzielnie należy dołączać po 10 kop. 952r

---

LICYTACJA

Lombard Praga, przy ulicy Ząbkowskiej № 7, zawiadamia, że w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. i dni następnych, od godziny **10-ej** zrana, odbywać się będzie licytacja na zastawy nieprolongowane we właściwym czasie. 980R

OWIES

wyborowy i w różnych gatunkach, po cenach targowych.—**Skład** Aleja Jerozolimska № 37 i **wagonami** z magazynów tranzytowych na Pradze, kolej Terespolska. 666

Za gotówkę

życzę nabyć MAJĄTEK ZIEMSKI

średniej wielkości, w pszennej glebie, z łąkami, dobremi budynkami i wygodnym domem mieszkalnym.—Oferty detaliczne z wymienieniem ceny upraszam składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. S. L. 716

PACHT

od 30 krów do wydzierżawienia zaraz, w folwarku Gocławek, 7 wiorst za rogatką Moskiewską (Grochowską), przy samej szosie; bliższa wiadomość w Składzie Nici **Aleksandra Ludwig, Żabia № 7.** 699

Teatr Letni Francuski,

ulica Długa Nr 25,

Opera komiczna, Opera Buff, Operetka, Komedja

DYREKCJA: 726

Henri de Beaucourt i W. Payer,

Dyrektor artystyczny ***E. Lassalle***

Jutro **„Mascotte,"** operette en 3 Actes. Musique d'Audran. 1-er début de Mr **Baugé,** 1-er baryton et M-lle **Tariot,** 2-er Chanteuse. Początek o g. 8 wieczor.

TRUMNY

metalowe dla dorosłych,

od 25-iu rubli.

S. POZNIAK

48. Nowy-Świat 48,

w WARSZAWIE. 675

FOLWARK

na 14-ej wiorście pod Warszawą, komunikacja koleją, statkiem i szosą, obszaru 130 mórg, z budynkami, inwenterzem i krestencją, z wolnej ręki do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Wiadomość Ogrodowa 22, mieszkania 4, od 1—3 po południu. 722

Sklepy

na różne procedery, do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go lipca r. b., z mieszkaniami, oraz bez takowych. — **Marszałkowska 95.** 568

PACHT

z 60-iu krów, do wydzierżawienia, ogółem lub na garnce, od 1-go lipca r. b., w dobrach Michałów, przez Białobrzegi nad Pilicą. — Zgłosić się bezpośrednio do właściciela dóbr. 711

Przeciwko Piegom

Płyn lub Maść

a również 718r

Niezawodne Proszki na wszelkie

Bóle Głowy,

znajdują się w APTECE
Jego Ces. Król. Mości

F. Dziechcińskiego,

w Warszawie, Krak.-Przedmieście № 59, wprost Resursy Obywatelskiej.

Ajencja Krasuskiego w Krakowie, Mały Rynek № 6, poleca **Handel Korzenny** przy głównej ulicy Krakowa, z całem urządzeniem i towarem, koncesją na wyszynk trunków i restauracją, z powodu wyjazdu właściciela tanio zaraz do odstąpienia. Kapitał potrzebny rs: 3,000. Przytem poleca kupna i sprzedaże majątków w kraju i Cesarstwie russkiem, realności, wille, pałace, młyny, fabryki i wszelką służbę. 669

NAJGUSTOWNIEJSZE 636

OBICIA (tapety)

w wielkim wyborze i po ***cenach umiarkowanych,*** polecają

F. JERCHO i S-ka,

Marszałkowska nr. 120.

Przy ulicy Marszałkowskiej № 77 są do wynajęcia od 1-go Lipca

Różne Sklepy i Lokale

złożone z 6, 5, 4 i 2 pokojów, z wszelkiemi wygodami, wodociągami, zlewami, wannami, waterklozetami, gazowem oświetleniem i kanalizacją, po cenach przystępnych.—**Wiadomość na miejscu.** 646

Fabryczny Skład

Angielskiej Majoliki

Warszawa, Graniczna 10.

w podwórzu,
otrzymał znaczny transport Wazonów, Koszyczków, Doniczek, Żardinierek, Portflerów etc, w **ogromnym wyborze** i takowe poleca po **cenach fabrycznych**

L. Silberlast.

Główny Reprezentant **«Société Céramique»** w Hanley. 635

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ektraktu orzechowego rs. 3.—
½ Flakona „ „ „ 1.80

Składy w Warszawie u Aleksandra Lipinka, Perfumerja Wierzbowa, róg Niecałej, Aleksandra i Marcelego, Perfumerja, plac Teatralny 8 i u Jana Kalinowskiego, Perfumerja Krakowskie-Przedmieście nr. 65. 539r



Loquay & Oellert

c.-k. nadworna R73

FABRYKA Żaluz i Rolet

Wiedeń, VI, Webgasse* nr *34,

poleca ***Rolety*** z wrobionemi albo obszytemi patentowanemi tasiemkami rzemiennemi, ***Pokrycia*** zabezpieczające od światła słonecznego w oranżerji, najlepszej konstrukcji, ***Rolety*** drewniane z adamaszkowym wierzchem, jak również Markizy do okien i balkonów.

Do wydzierżawienia

od 1 lipca r. b. oddzielnie:

1) **Folwark Radziejowice** przestrzeń użytkowa: grunta orne i łąki morg. 578 p. 42.
2) **Folwark Krze i Adamów** łącznie, przestrzeń użytkowa: grunta orne i łąki morgów 931 pr. 168.
3) **Folwark Korytów** przestrzeń użytkowa: grunta orne i łąki morgów 379 pr. 44.
4) **Gorzelnią w Radziejowicach** z oborą na 50 sztuk bydła.

Wiadomość na miejscu w Radziejowicach przez Rudę Guzowską (st. dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej) oraz w kancelarji adw. przys. **L. Wrotnowskiego,** w Warszawie, ulica **Królewska № 41.** 720

OSTRZEŻENIE!

Niniejszem ostrzegamy Szanowną naszą klijentelę, iż pojawiła się w mieście naszem osobistość, która mianowała się generalnym Agentem domu Martell & Comp. w Cognac'u (Francja) i ofiarowała koniaki fałszywe za towar oryginalny tego domu.—Falsyfikaty te sprzedawała w butelkach **używanych z etykietą i naszyjnikami staremi. Kapsle są koloru jasno niebieskiego. żółte i czerwone,** a zamiast firmy domu, mają wyciśnięte **winogrono.** Korki są krótsze, a sygna na nich wypalone, znacznie się różnią od oryginalnych. Banderola używana. Sam zaś towar jest w bardzo nędznym gatunku, mętny, jasny lub bardzo ciemny i opalizujący. Towar sprzedawany przez powyżej wzmiankowaną osobistość, został jako fałszywy zatrzymany, a sam fałszerz pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Przy tej sposobności przypominamy Szanownym naszym odbiorcom, iż każda butelka oryginalnego towaru firmy Martell & Compie powinna być opatrzona następującemi cechami zewnętrznemi:

1) **Etykieta główna:** Z papieru białego, ornamentacja koloru srebra, obwiedziona kolorem niebieskim, napisy na tle niebieskiem, białe. Na gatunkach oznaczonych jedną i dwoma gwiazdkami, znajduje się napis „OLD BRANDY", zaś na oznaczonych trzema gwiazdkami, oraz literami: „VERY OLD PALE", firma **„J. & F. Martell"** i marka fabryczna, nad którą umieszczony jest napis: **„Trade mark on Capsulles & Cases."**

2) **Etykieta mała:** umieszczona nad etykietą główną, ma format półksiężyca, brzeg koloru srebra, tło niebieskie, pokryte ledwie dostrzegalnym, drobnym białym druczkiem powtarzającym wielekroć razy wyraz. **„J. & F. Martell",** na tem zaś tle białym dużym drukiem ma wyraźny znak gatunku.

3) **Korki** mają na sobie wypaloną firmę **„J. & F. Martell"** i takież same znaki gatunku, jakie znajdują się na małej półksiężycowego formatu etykietce.

4) **Kapsle** koloru ciemno-fijołkowego napisem prawie białym **„J. & F. Martell"** i marką fabryczną.

5) **W. S. O. P.,** gatunek najwyższy, ma główną etykietę odmienną, mianowicie białą z niebieskim napisem **J. & F. Martell-Cognac** i markę fabryczną.

Konsumenci raczą zwrócić uwagę na powyższe zewnętrzne cechy, aby kiemi oryginalne butelki z koniakiem „J. & F. MARTELL" są opatrzone, uniknąć nabycia fałszywego towaru.

Koniaki marki ***J. & F. MARTELL*** są sprzedawane we wszystkich renomowanych Składach Win w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Russkiem.

656 Jedyni Reprezentanci Domu Martell & Comp. **Morski & Wołkowski.**

SOLEC

w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim,

Wody siarczano słone, jod i brom zawierające;

kąpiele mineralne, mułowe, massaż i elektroterapia.
Lekarz zdrojowy **Wł. Daniewski.**
Bale, reuniony, czytelnia, fortepian; muzyka w 2-m sezonie.
Mieszkania wygodne, hotel, restauracja—po cenach nizkich.

Sezon od 20-go Maja do 15-go Września

Droga do Kielc koleją, skąd mil 8 karetką pocztową lub dorożką. 323

NB. Do 6-ciu łazienek wstawiono wanny emaljowane.

Wilno Hotel Continental Wilno.

Hotel pierwszorzędny

w środku miasta, wprost Teatru położony, graniczący z ulicami: Wielką, Niemiecką i Rudnicką. **Posiada 75 pokojów i salonów, urządzonych z komfortem,** jak również **eleganckie sale restauracyjne.**

Pokoje od kop. 50 i wyżej.

Wyż wzmiankowany hotel **z dniem 1 (13) Czerwca r. b., przechodzi w moje posiadanie**, to też polecając takowy łaskawym względom Szan. Podróżnych, starać się będę usilnie o solidną i szybką usługę, jakoteż o wyborną kuchnię i dobre wina.

Portjer hotelowy i ekwipaże, znajdują się na banhofie przy każdym pociągu.—Hotel został gruntownie odrestaurowany.

Mówią wszystkiemi głównemi językami.

Z poważaniem

Piotr Schüssler,

959R obecnie **starszy kelner** Hotelu Europejskiego, w Warszawie.

Zakład Wodoleczniczy Sulz

pod Kaltenleutgeben, w blizkości Wiednia.

Właściciel i lekarz kąpielowy **dr. Emil Lövy**, będący obecnie od ośmiu lat asystentem profesora d-ra Winterniss w Kaltenleutgeben. **Otwarcie 1-go Maja.** 736R

Prospekty natychmiast na żądanie.

MIGRENY—BÓLE GŁOWY

GUARANA

GRIMAULT & C-ie

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku. rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

OKUCIA DO DRZWI i OKIEN

od najozdobniejszych złoconych do zwyczajnych, jak również wszelkie wyroby w zakres ślusarstwa wchodzące, **po możliwie nizkich cenach**, poleca **Zakład ślusarski J. Sicwikowskiego, Chmielna 49, Warszawa.** 971R

OCCASION.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż **z polecenia jednej z większych firm**, urządzam

SPRZEDAŻ WSTĄŻEK,

fantazyjnych i gładkich, po niepraktykowanie nizkich cenach.

JOANNA.

698 **„Au bon goût"** MAGAZYN NOWOŚCI, **Nowo-Miodowa № 2.**

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że moje renomowane

FABRYKI PARASOLI I PLUSZU,

nagrodzone medalami na wystawach w Moskwie i Rydze, obecnie przy ulicy **Nalewki № 15** istnieją, polecam łaskawym jej względom wielki wybór **Parasolek** damskich najnowszej mody, oraz dziecinnych w najlepszych gatunkach, za bardzo przystępne ceny, tudzież znaczny zapas **Pluszu** wełnianego, na okrycia damskie, w najpiękniejszych deseniach najlepszych gatunkach, po cenach bardzo przystępnych. 607

L. Szyldkret.

Szczawnica-Miedziuś,

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny i wodoleczniczy,

otwarty 20 Maja 1890 r.

Środki lecznicze: Klimat, woda mineralna ze 7 zdrojów, żętyca, mleko, kefir, kąpiele w Zakładzie wodoleczniczym i w łazienkach; **dla chorych na katary**: nosa, gardła, krtani, tchawicy, oskrzeli i płuc, jakoteż żołądka, przewodów żółciowych, dróg moczowych z ogólnem usposobieniem do chorób płuc.

Zakład wodoleczniczy nowo-rozszerzony i ulepszony według wymagań nowożytnej hydroterapji, będzie kierowanym przez specjalistę **D-ra W. Momidłowskiego.**

Restaurację zakładową objęli fachowcy pp. M. Stani i A. Jałoszyński z Warszawy.

Hotel Marta i Gospoda Warszawska, wygodnie urządzone (z piecami, pościelą i t. p.).

Rozsyłkę wody ze zdroju **Wandy** i Szymona, uskutecznia bezpośrednio Zarząd Zakładu.—Prospekta Zakład na żądanie rozsyła.

Zarząd Zakładów D-ra Kołączkowskiego

na Miedziusiu w Szczawnicy. 598R

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 725r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—**Przy dłuższym pobycie w Hotelu, zniżone ceny.—Dyrektor, L. Speiser.**

SKŁADY

PORTLAND-CEMENTU „WYSOKA"

przeniesione

na ulicę Bracką Nr 22, Telefonu Nr 267,

uskuteczniają sprzedaż materjału tego od najmniejszych ilości (pół beczki) do największych partyj.

Antoni Krysiński,

Bracka 22. Telefonu 267. 926r

Woda Mineralna Naturalna

PRZECZYSZCZAJĄCA, ŹRÓDŁA

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać jej można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

DYREKCJA W BUDAPESZCIE

Orzeczenie lekarskie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa:

D-ra Sommera, Naczelnego Lekarza Szpitala Wolskiego w Warszawie „Woda źródła Franciszka Józefa, użyta w odpowiedniej dawce względnie do celu jaki zamierza się osiągnąć, działa skutecznie w razach gdzie zachodzą wskazania do usunięcia zaległości z przewodu pokarmowego, podziałania na regulowanie czynności, błon śluzowych żołądka, kiszek i dróg moczowych, ułatwiania krwi obiegu w organizmie utrudnionego przez zaburzenia chorobne tak w organach klatki piersiowej jak brzusznej jamy zachodzące."

D-ra Jós, Rose w Warszawie: „Wodę ze źródła Franciszka Józefa **przepisuję często, jako środek zlekka a niezawodnie działający."**

D-ra Józ. Stummer w Warszawie: **„Wodę gorzką** Franciszka Józefa w praktyce używam bardzo często **jako środek łagodnie czyszczący, z niezawodnym skutkiem."**

D-ra Władysława Kryże w Warszawie: **„Wody gorzkiej** ze źródła Franciszka Józefa, **jako środka czyszczącego** używam szczególniej przy potrzebie użycia jej przez czas dłuższy."

Skład główny w aptekach PP.: Heinricha, H. Kucharzewskiego, Sukc. K. Lilpopa & E. Treutlera, Ziemińskiego w Warszawie.—**Prospekta gratis.** 884R

OBWIESZCZENIE.

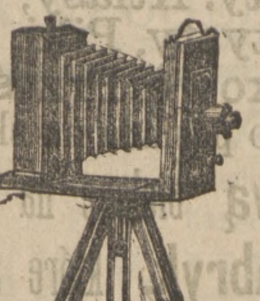
Potrzebne są od 15 (27) Sierpnia r. b. do wynajęcia w Warszawie

całe domy i lokale

na użytek wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne w Magistracie m. Warszawy do dnia 15 (27) Czerwca roku bieżącego. 969r

Skład przyborów fotograficznych



T. JOCHIM i S-ka w Petersburgu.

№ 4, Małaja Morskaja № 4.

Główni reprezentaci **na całą Rossję**

Zakładów „Britania Works C-y." w Londynie, wyrabiających znane suche tafelki **„Ilford"** chloro-srebrne tafelki **„Alfa"** dla **diapozytyw i latarń** magicznych, oraz czułe bromowo-chloro-srebrne **Papiery** do bezpośredniego wprost powiększania, jak niemniej **reprezentanci główni na całą Rossję, OBJEKTYWÓW** fabryki **Derogi** w Paryżu, nieustępujących w dobroci lepszym angielskim, przy stosunkowo **znacznie tańszej cenie.**

Posiadają zawsze na składzie wielki wybór wszelkich innych przyborów fotograficznych.

Cennik illustrowany kompletny dopieroco wyszły, za nadesłaniem 40 kop. (markami poczt.), wysyła się na każde żądanie. 581r

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

LEONJI RUDZKIEJ,

Zielna 13, lub Wielka 42,

Egzamina nowowstępujących uczennic odbywać się będą do d. 25-go Czerwca, pomiędzy godziną 10-tą rano a 1-szą z południa. 998R

Lombard Prywatny

J. WŁADYSŁAW,

przy ulicy Stare-Miasto № 20,

zawiadamia, że w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b. i dni następnych, od godz. 10 rano, odbywać się będzie **Licytacja** na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie. 784

Na raty po 50 kop. tygodniowo.



SPECJALNY SKŁAD oryginalnych patentowanych amerykańskich

WYŻYMACZEK „EMPIRE"

za gotówkę, jako też na raty po 50 kop. tygodniowo,

EMIL TREPTE, Marszałkowska Nr 147,

(wprost placu Zielonego).

Reperacje uskuteczniają się z oryginalnych amerykańskich zapasowych części.

REPREZENTACJE NA KRÓLESTWO: **ŁÓDŹ,** u pp. A Diering **PIOTRKÓW,** F. Jędrzejewicz. **TOMASZÓW,** L. Hinze. **CZĘSTOCHOWA,** I. Sochaczewski. **RADOM i KIELCE** B. Józefowicz.

Poleca się również MAGLE, PRALNIE i LODOWNIE DOMOWE.

Handlującym odstępuje się rabat. 120R

Na raty po 50 kop. tygodniowo.

909R

ZARZĄD SKŁADÓW ZJEDNOCZONYCH

TOWARÓW BŁAWATNYCH i PŁÓCIEN

FABRYK MOSKIEWSKICH

W WARSZAWIE,

pod firmą

„RUSSKA MANUFAKTURA"

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność Warszawską, że z nowo powstającemi w ostatnich czasach sklepami pod taką że nazwą,

NIC NIE MA WSPÓLNEGO

i odpowiada tylko za dobroć towaru nabytego **w jedynym swoim składzie,** znajdującym się

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7,

w domu JW. Hr. L. Krasińskiego.

MAGAZYN POD FIRMĄ

„RUSSKA MANUFAKTURA"

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

otrzymał w wielkim wyborze i poleca:

Wełny, Fulary, Aksamity, Atłasy, Zefiry, Satynki, Kretony, Sarpinki Morozowa, Batysty, Piki, Perkale, Nansuki, Chiffony,

oraz **Kołdry pikowe, Prześcieradła i Ręczniki kąpielowe.**

Nadto posiada na składzie przysłane w komis:

Płótna i Bieliznę stołową bielone na trawie, **z najlepszych Kostromskich i Jarosławskich fabryk,** które sprzedaje **po cenach fabrycznych.**



Bicycle od rs. 100, **Rowery** angl. od rs. 150, **Tricycle** angl. od rs. 150, Welocypedy dziecinne, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire," Nożyce angielskie do strzyżenia owiec i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,**



w ratach tyg. 50 k. Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.** w ratach tyg. po rs. 5.

895r

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej Warszawskiej, odbędzie się głośna ***in plus Licytacja*** na sprzedaż ***różnych niepotrzebnych Ruchomości*** w dwóch grupach, a mianowicie:

1) Starych okien ze szkłem i bez szkła od sumy szacunkowej rs. 59 kop. 48;
2) Drzwi starych, zużytych mebli, starej posadzki i innych drewnianych sprzętów, od sumy rs. 36 kop. 95.

Życzący wziąć udział w licytacji mogą oglądać przeznaczone na sprzedaż ruchomości, codziennie, oprócz dni świątecznych i niedzielnych od godziny 10-ej zrana do 3 południu, w Składach Izby Skarbowej, a warunki przeczytać w I-ym Wydziale tejże Izby. 997r

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy, posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
74	Ekspedjent kolonjalny	poważniejszy, kawaler, energiczny i rutynowany.	na prowincji
84	Dysponent do sklepu spożyw.	żonaty, rutynowany sprzedawca	„
90	Ekspedjent do składu żelaza	poważniejszy, rutynowany.	„
93	Ekspedjent do magazynu bielizny	młody, przyjemnej powierzchowności	w Warszawie

W DZIALE BIUROWYM:

№ posady	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
78	Dysponent i buchalter	młody, z dokładną znajomością handlu żelaznego	na prowincji
88	Pomocnik kantorowy	młody, energiczny i b. pracowity	w Warszawie
94	Buchalter	starszy, rutynowany	na prowincji
95	Buchalter korespondent	młody, energiczny i zdolny	w Warszawie

Na wyż wymienione posady nie ma kandydatów pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszem piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 920r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione na Cesarstwo i Królestwo, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1554r

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej Berga 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 1510r

Nauczycielki konserwatorjum muzycznego żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dal kowskiej. 15943

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod „Kondycja studentowi". 15852

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na prowincyj na rok czasu. Oferty dla M. S. przyjmuje biuro ogłoszeń. 1549r

Szkoła realna 4-klasowa w Warszawie do odstąpienia. Nowy-Świat № 39. 15583

Student uniwersytetu poszukujy lekcyj na wyjazd od czerwca lub od lipca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. S. K. W. 1575r

W Krakowie stancja dla uczniów, tania, wygodna, z pomocą naukową, u osoby inteligentnej. Bliższa wiadomość: Włodzimierska 6, mieszkania 6. 15959

Udzielam lekcje, przygotowuję do klas niższych gimnazjum. Oferty pod lit. J. M. w Kurjerze Warsz. 15855

Uczennica V-ej klasy gimnazjum poszukuje korepetycyj przez wakacje na wsi za 20 rs. Złota 24, m. 52. 14936

Posady i prace.

Adres: Tamka 27. Pracownia sukien, uczennice płatne i podręczne potrzebne. 15945

Ajenci-kolporterzy w miastach gubernjalnych potrzebni. Adresować: Saturnin, Warszawa poste-restante. 15946

Angielka wykształcona, znająca dobrze język francuski, życzy umieścić się na wsi przez sezon letni. Wiadomość u wice-konsula angielskiego, W-go J. C. Winzera, Ujazdowska 17 między godz. 12—2-ga po poł. 15428

Agronomowie, leśniczowie, ekonomowie, gospodynie, garderobiane, żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 15679

Bona niemka, katoliczka, potrzebna zaraz. Bracka 27, sklep wędlin Sielskiego. 15850

Bona niemka potrzebna zaraz, świadectwa wymagalne. Marszałkowska 80, m. 1. 15171

Czeladnik ślusarski (zdolny) może mieć zajęcie stałe. Bielańska № 16. 15644

Do kwiatów potrzebne panny, mogą otrzymać życie i mieszkanie. Fabryka Górskiego Długa 33. 15680

Do krawiecczyzny zaraz potrzebne są panny zdolne, podręczne i do nauki. Ul. Nowogrodzka № 20, m. № 40. 15916

Freblówka wykwalifikowana potrzebna na przychodnią. Szkolna 5, m. 16. 15942

Francuzka potrzebna, nie mówiąca po polsku, na wyjazd na letnie mieszkanie na wieś, do małego chłopczyka, na 4 miesiące letnie, za wynagrodzeniem po 10 rs. miesięcznie. Wiadomość: ul. Złota № 22, m. 6. 15677

Felczer na wyjazd lub w Warszawie chce wstąpić do razury za cenę przystępną lub do chorego, z dobremi świadectwami i rekomendacją. Oferty: Kurjer Warsz. J. P. 15899

Gorzelany zdolny, w sile wieku, z 10-letniemi świadectwami, obznajmiony z dystylarnią, wszelką sprzedażą, poszukuje posady. Wiadomość: Książęca 4, mieszk. 7, od 12 do 4-ej lub wieczorem. 15924

Inteligentna osoba, wdowa, lat 30, pragnie wyjechać na lato dla zaopiekowania się panienkami lub zajęcia domem, bez wynagrodzenia. Oferty w Kurjerze dla P. H. 48. 15576

Jadącym do Zoppot. Pedagog posiadający języki, rysunki, matematykę, pragnie wyjechać tamże dla dozoru lub nauki chłopców. Warunki najprzystępniejsze. Oferty: Zoppot, kantor Kurjera. 15908

Ktoby z JW. Państwa potrzebował kamerdynera w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami z większych domów, jedno za lat 14, raczy złożyć adres w kiosku róg Chmielnej i Brackiej, Kamerdyner. 15933

Komiwojażer po Rosji, inteligentny, wykształcony, z kaucją 1,500 rs., potrzebny. Dowiedzieć się: Wspólna 10, mieszkania 2, od 11 do 3-ej. 15896

Młody człowiek, kawaler (izraelita), z dobremi świadectwami, posiadający języki russki, polski i niemiecki, może znaleźć zaraz posadę jako wojażer. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń pod lit. G. J. 1548r

Młody człowiek, posiadający gruntowną znajomość buchalterji podwójnej, korespondencji polskiej i russkiej oraz wszelkich czynności kantorowych, poszukuje zajęcia. Łaskawe zapotrzebowania uprasza składać w kantorze tegoż pisma sub „Lubroni.” 1560r

Młoda osoba, inteligentna, przyjemna, potrzebna zaraz na wieś do zarządu u osoby pojedyńczej. Widok 21, m. 20, od godziny 10 do 1-ej. 15586

Młoda wykształcona francuzka poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. M. L. A. 15872

Młody człowiek, posiadający patent czteroklasowy gimnazjalny, który przez rok jeden pracował w kancelarji adw. przys., poszukuje kondycji lub posady. Oferty dla „Labor” w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1583r

Młody człowiek, obeznany ze sprzedażą maszyn do szycia, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji, potrzebny zaraz jako ajent i inkasent na gubernję warszawską. Wiadomość w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1577r

Młody człowiek, polak, ukończywszy akademję leśną w Tarancie w Saksonji i odbywszy przedtem kilkoletnią praktykę w wielkich lasach w Księstwie Poznańskiem, poszukuje posady. Oferty w Kurjerze pod „Leśnik.” 15915

Młoda polka poszukuje miejsca do początkujących dzieci. Krucza № 24—34. 15913

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Oferty pod lit. Ż. Ż. Kurjer Warszawski. 15905

Osoba posiadająca język niemiecki i polski poszukuje miejsca za gospodynię lub za bonę z dobremi świadectwami, w Warszawie lub na wyjazd, zaraz. Wiadomość: Twarda № 10, mieszk. 28. 15920

Osoba przybyła z zagranicy, czesze, zna krawieczyznę, posiada język niemiecki, życzy przyjąć obowiązek panny. Mazowiecka № 20, mieszk. 22. 15590

Osoba z patentem instytuckim, russka, poszukuje miejsca w Warszawie albo na wyjazd. Wilcza 6, m. 1, od 1—5-ej. 15846

Osoba młoda potrzebna jako ekspedytorka w pralni, na przychodnią. Złota 74. 15786

Osoba w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem oraz szyciu bielizny, poszukuje miejsca. Nowogrodzka 27, mieszkania 20. 15364

Potrzebne zaraz panny do gorsetów na stałe. Leszno 23. 15738

Potrzebne zdolne staniczarki, płaca dobra. Chmielna 47, Sagańska. 15834

Potrzebne są uzdolnione prasowaczki do pralni Emilji, ul. Leszno № 36. 15816

Potrzebne są podręczne do fabryki kwiatów Jadwigi Kozłowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 63, m. 3. 15815

Panny podręczne i do dziurek do bielizny męzkiej. Ulica Oboźna № 8, m. 18. 15794

Potrzebna gospodyni do zarządu w domu zdrowia. Wiadomość: Królewska 10, dr. Dobrski, rano 8—9-ej. 15619

Panny staniczarki i podręczne potrzebne zaraz. Jasna 5, mieszk. 6. 15411

Panny do staników potrzebne. Drewniana 14, m. 8. 15892

Potrzebny na wieś pisarz znający rolnictwo, pojedyńczy, świadectwa wymagane. Oferty: Kurjer Warsz. „Pilność.” 15890

Potrzeba praktykantów do zakładu ślusarsko-mechanicznego, w wieku lat 16, bez żadnych wymagań co do wynagrodzenia. Świętojerska № 10, szwajcar wskaże. 15871

Potrzebna panienka rozumiejąca po niemiecku do lekkiej roboty w fabryce galanteryjnej. Leszno 13. 15868

Potrzebni ajenci do sprzedaży nowego artykułu. Wiadomość: Adolf Heyman, Leszno № 53. 1540r

Panienka młoda, sierota, dobrej rodziny, poszukuje miejsca, jako obznajmiona kasjerka, buchalterka, sklepowa lub do towarzystwa. Nowogrodzka 37, m. 1. 15688

Potrzebny uczeń do zakładu tapicersko-dekoracyjnego Fr. Ruszczyńskiego, ulica Orla № 14. 15928

Prasowaczka doskonała do nowych koszul potrzebna na wyjazd; miesięcznie 17 rs., koszta podróży. Szkolna 5, mieszk. 16. 15943

Potrzebne niemka rodowita, mówiąca gramatycznie, z szyciem. Nowy-Świat 52, pani Kiersz, zrana. 15925

Potrzebne dziurkarki i uczennice. Wspólna 13, mieszk. 15. 1544r

Praczka zdolna przyjmuje bieliznę do prania i prasowania za nader przystępną cenę. Może się podjąć prania i prasowania na mieście. Ul. Fabryczna 24, m. 23. 15234

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic. Nowy-Świat № 44, Marja Schesz. 15414

Potrzebna zdolna wykończarka do pończoch. Świętokrzyska 35. 15428

Rządca doświadczony, zarządzający 20 lat większemi majątkami, poszukuje posady, chlubne świadectwa i rekomendacje obywatela, gdzie dziś zarządza, przedstawi. Chłodna № 46, m. 24, Dąbrowska. 15657

Rządca-ekonom, kawaler, potrzebny do majątku pod Warszawą od św. Jana. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście 59, od 4—6-ej po południu. 15914

Rzędca domu może załatwiać czynności meldunkowe jako przychodni. Wynagrodzenie przyjmie i w artykułach spożywczych. Wiadomość: Ogrodowa № 55, u rządcy. 15740

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa, rekomendacje, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza: Żórawia 24, stróż wskaże. 15864

Subjekt z kaucją rs. 100 lub 50 potrzebny zaraz do składu win, Długa 46. 1584r

Szwajcar-stróż, pisze po polsku, russku i niemiecku, prowadzi meldunki, szuka miejsca od 1-go lipca. Graniczna 7, sklep pieczywa D. 15904

Uczeń potrzebny jest do jednej z aptek miejscowych. Wiadomość bliższa w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1555r

Uczeń potrzebny do magazynu bielizny. Oferty: W. J. Kurjer Warsz. 15907

W gospodarstwie z trzech osób i sługi potrzebna zaraz do pomocy osoba roztropna, miłująca spokój. Ulica Chłodna № 64, stróż wskaże. 1536r

Znajdzie miejsce na wsi pisarz familijny, obeznany z gospodarstwem. Oferty: Kurjer Warsz. „Wiosna.” 15891

Zakończarki i maszynistki zdolne potrzebne zaraz. Chmielna № 32, m. 12, pracownia pończoch. 15640

Kupno i sprzedaż.

Amerykan prawie nowy do sprzedania. Wiadomość: Długa 38, kantor wynajmu ekwipaży, w sklepie od frontu. 15875

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Berberysowy syrop flaszka duża rubla, pół butelki 60 kop., sprzedaje fabryka wód mineralnych Karpińskiego; można go także dostać w sklepach z wodami mineralnemi Miodowa № 3, Plac Teatralny № 18, Nowy-Świat № 53.—W. Karpiński. 14100

Bilard do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni. 15474

Chińska materja kolorowa do sprzedania. Szpitalna 5, m. 7, od 3—5-ej. 15400

C. Różne meble i sprzęty kuchenne do sprzedania. Szpitalna 5, mieszkania 7, od 3 do 5 ej. 15401

Dorożka w dobrym stanie do sprzedania. Chmielna № 6. 15867

Drzewo z budynków przy ul. Grzybowskiej № 74 jest do sprzedania zaraz. Wiadomość u stróża. 15851

Dębowa szafa nowa, rozbierana, do sprzedania. Chłodna 6, stolarz Paszyński. 15885

Do sprzedania sztanca etykietowa, służąca do odbijania etykiet i do wyciskania napisów. Wiadomość: ul. Mazowiecka 11, u szwajcara. 15627

Do sprzedania spokojny, dobrze ujeżdżony koń wierzchowy. Prosta № 6—9, od 9—11-ej i od 2—5-ej po poł. 1507r

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Fortepianów kupno, sprzedaż, wynajem, strojenie, reparacja najprzystępniej. Książęca 4, Strzelecki. 15445

Gotowe suknie są do sprzedania. Marszałkowska № 60, mieszk. 2. 15906

Garniturek mebli fantazyjny, elegancki, nowy, okładany pluszem. Krucza 38, u tapicera. 15917

Jersey (trykoty) staniki, żakiety i ubranka dziecinne w najlepszych fasonach poleca specjalna pracownia sióstr Badior, Erywańska № 9, m. 4. Zamówienia wykonywa się podług miary w przeciągu 24 godzin. 15736

Kapelusze bardzo tanie i eleganckie do sprzedania. Zielna № 15. 15863

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kredensy dębowe, łóżka orzechowe u stolarza, Nowogrodzka № 13. 15485

Kozetkę i 4 krzesła kryte bordo sprzedam za pół darmo. Rybaki № 2, u stróża. 15944

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 15909

Kołdry letnie, watowe, materace, wózki dziecinne, łóżka żelazne, kapy, poduszki. Drexler, Nowosenatorska 4. 1516r

Lando prawie nowe i wóz roboczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Dobra № 55, u rządcy. 15659

Lando w zupełnie dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 15, w Biurze technicznem. 15727

Lampa błyskawiczna wisząca do stołowego pokoju oraz szeslong tanio do sprzedania. Erywańska 5, mieszk. 7. 15859

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 15949

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 14281

Melodykon fabr. paryskiej do sprzedania. Krucza 12, m. 1. 15931

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 15938

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 15937

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 15297

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biuro, łóżka, krzesła, stół jadalny, szeslong, różne meble. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13483

Maszyna Singera za rs. 20, w dobrym stanie, Bednarska № 7, m. 37. 15758

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 15839

Mała ilość egzemplarzy Typów Ludowych J. F. Piwarskiego, dawniej komplet rs. 15, teraz rs. 6. Biorącym wszystkie egzemplarze odstępuje się jeszcze. Pojedyńcze typy i królowie z galerji zamkowej po kop. 15. Wilcza № 39, mieszkania 10. 15844

Mebli garnitur mahoniowy, wełną kryty. Krucza 22, m. 4. 15548

Magazyn mebli K. Dzięgielewski i S-ka poleca: kredensy, stoły obiadowe, szafy, toalety, umywalnie, klęczniki, łóżka, garnitury gotowe, meble fantazyjne, otomany, szeslongi. Wyroby własne. Ceny niskie. Świętokrzyska 5. 15155

Meble różne do sprzedania. Wiadomość: Hoża 7, m. 29, do 10-ej zrana i między 3 a 5-tą po południu. 15375

Mebli używanych orzechowych garnitur, pochodzący z pierwszorzędnego magazynu, stół, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł z płóciennemi pokrowcami, sprzedaję za 100 rs. Żórawia № 2, mieszk. 11. 15641

Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaję tanio. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Perelotka, rodzaj wolantu, na jednego lub parę koni, do uprzęży russkiej lub angielskiej, do powożenia samemu lub z furmanem, petersburskiej fabryki, z podwójnym spodem kół, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Hortensja 2. 15882

Paka duża, nowa, do sprzedania, dywan używany i 12 oleandrów b. tanio. Ul. Zakroczymska № 9/1860. Wiadomość u stróża. 15865

Pianina, fortepiany nowe i używane z gwarancią kilkoletnią, do sprzedania za gotówkę lub na rozpłaty; ceny możliwie niskie. Nowy-Świat 34, Nowicki. 15600

Sprzedaję tanio, bo wyjeżdżam, stare bronzy, obrazy olejne, urządzenie salonu, sypialni, stołowego, kuchni. Ul. Marszałkowska 129, mieszk. 5. 15244

Sofa nowa, skórą pokryta, z dwiema szufladami, do sprzedania za umiarkowaną cenę; dwoje drzwi żelaznych z zamkami oraz skrzynia żelazna (antyk kasa). Oboźna № 9, mieszkania 14. 15622

Sprzedam hamak, lornetki, płaszcz płócienny, sztychy i inne przedmioty. Nowy-Świat 34, m. 4, od 3—4-ej, w święta 12. 1547r

Tanio do sprzedania meble i dywan. Złota № 16, mieszk. 17. 15512

Tokarnia żelazna nowa rs. 85, tokarnia drewniana rs. 20. Żórawia № 7, u rządcy domu. 15599

Wyżeł ponter, drugie pole, oraz młode wyżełki tanio. Ulica Elektoralna № 8, stróż wskaże. 15883

Wyjeżdżając sprzedaję resztę pozostałych mebli niżej ceny kosztu: otomany po rs. 24, szeslongi jutą lub ceratą kryte 16, sofki orzechowe 15, kozetki, krzesełka czarne, fotele, balzak rs. 10, stoły małe rs. 6. Żórawia 4, tapicer. 15388

Z powodu wyjazdu są do sprzedania 3 szafy na ubrania i 3 stoły, za niską cenę. Wiadomość przy ul. Smolnej № 17, m. 6. 15898

Z powodu zmiany lokalu różnego rodzaju meble, tak skromne jak wykwintne, wyprzedaje się po cenie jedynie własnego kosztu. Biuro wielkie petersburskie orzechowe i parę garniturów używanych, tanio. Nowy-Świat № 32, magazyn mebli. 1483r

Interesa handl. i mająt.

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokalów. 1576r

Ajent poszukuje poważnych artykułów. Nowogrodzka 3, m. 15. 15368

Bawarja do sprzedania z powodu słabości właściciela przy ulicy Grzybowskiej № 32, gdzie kąpiele żelazne. 15756

Cukiernia renomowana wraz z piekarnią, w jednym z najruchliwszych punktów miasta, do odstąpienia zaraz. Szpitalna 5, mieszk. 7, od 3 do 5-ej. 15402

Do sprzedania sklep wiktuałów z kotłem do herbaty, pieczywo opłaca komorne. Ulica Łucka № 21. 15911

Do sprzedania tanio od lat 30-tu egzystujący sklep spożywczo-dystrybucyjny. Praga, Brukowa № 4. 1582r

Do sprzedania sklep z urządzeniem tanio. Krak.-Przedm. 64, m. 8. 15748

Dystrybucja w hotelu Krakowskim przy ul. Bielańskiej z powodu choroby jest do sprzedania. 15936

Folwarków 3 razem lub częściowo do sprzedania pod Warszawą. Informacje róg ulic Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 15606

Handel win i towarów kolonjalnych od kilkunastu lat egzystujący, dobrze prosperujący, jedynie tylko dla interesów familijnych jest do odstąpienia. Kapitał rs. 1,500. Wiadomość: Wspólna № 44, mieszk. 17. 1579r

Handel win russkich, towarów kolonjalnych i dystrybucja z obrotem około rs. 16,000 rocznie, z mieszkaniem przy sklepie i taniem komornem, dla braku zdrowia do sprzedania. Oferty pod lit. H. W. w kantorze Kurjera Warsz. 15790

Jest do sprzedania na b. dogodnych warunkach i tanio dom z ogrodem owocowym na prowincji, w pięknej miejscowości. Wiadomość w Kaliszu, w aptece Prusinowskiego. 15870

Magle sprzedaję i wszelkie reparacje takowych. Ul. Aleksandrja № 17. 15355

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, m. 38. 15912

Poszukuje się urzędnika do poważnego zakładu przemysłowego z kaucją 3—5 tysięcy rubli. Oferty pod D. przyjmuje kantor Kurjera. 13332

Pozwolenie do odstąpienia na wyrób i sprzedaż na 5,000 ostrzegaczy od ognia, patentowane, wynalazku p. Iwanowskiego. Gęsia № 83, mieszkania 11, od 6 do 8-ej. 14866

Posiadając 6,000—7,000 rs., pragnę przystąpić do interesu fabrycznego dobrze procentującego i istniejącego w Warszawie. Wspólnika (izraelity) poszukuję z rodziny znanej w mieście tutejszem. Szczegółowe oferty upraszam przesyłać: Zdzisław Hertz, Częstochowa. 15374

Potrzeba rs. 600 z zapewnieniem na interesie wartującym rs. 8,000. Oferty (tylko od chrześcjan) przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Interes." 55678

Po 50 kop. łokieć posesja do sprzedania, ile kto zechce, do 30,000 łokci, nad wodą, miejscowość rozkoszna, zdrowa, w Warszawie. Część sumy może pozostać na gruncie. Czerniakowska № 9, u właściciela. 15948

Pacht 50 krów, 30 wiorst od Warszawy szosą, kaucja 500 rs., chrześcjanie mają pierwszeństwo lub z dobremi świadectwami syrarz na stałe. Nowogrodzka 23, m. 2. 15918

Poszukuję domu na zamianę majątku. Oferty: Kurjer Warsz. „Zamiana." 15881

Potrzebne 600 rs. na pewny zastaw. Oferty pod lit. A. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 15877

Rubli 3,000 do ulokowania na hypotece. Złota 28, m. 2. 15777

Rubli 8,000 potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Oferty proszę składać: Książęca № 1, mieszkania 4. Bez pośrednictwa. 15902

Sklep z materjałami piśmiennemi do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście w magazynie obić № 7. 15493

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 10. 15825

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Miedziana № 9. 15845

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Krucza № 15. 15930

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipki 46. 15940

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Królewska № 9, obok teatru Nowego. 15903

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Złota № 32. 15897

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie do sprzedania bardzo tanio, 180 rs. Ulica Długa № 9. 1578r

Sprzedam posesję, obejmującą 3,370 łokci po rs. 1 kop. 50 łokieć, frontu do budowy 67 łokci, na Starej Pradze, ulica Kościelna № 4, zamienię na jaki interes wiejski lub miejski. Porozumieć się można na miejscu. 15270

Wieś blisko Krakowa, obszaru 232 morgi, w górzystem położeniu, w glebie przeważnie pszennej, z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskiemi, w jaknajlepszym stanie, z lasem budowlanym i opałowym, inwentarzem żywym i martwym, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ulica Mikołajska № 2, u właściciela domu. 14544

Wspólnik czynny z 3,000—5,000 do fabryki potrzebny. Oferty: kantor Kurjera Warsz. B. S. 15860

Willa b. piękna, w lesie, pod Warszawą, nad rzeczką, do sprzedania tanio. Wiadomość róg Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 15607

Za rs. 4,500 jest do odstąpienia fabryka egzystująca z wielkiem powodzeniem, wyrabiająca artykuł mający znaczny odbyt w kraju i w Rosji, dająca rs. 2,000 i wyżej rocznego dochodu. Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. 10. 15857

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Aleja Ujazdowska, tuż obok na Pięknej № 5, m. 2, do odnajęcia na miesiące letnie, wygodne, umeblowane mieszkanie z 5-u pokojów, kuchni, łazienki, telefonu etc. 15449

Do wynajęcia od św. Jana lokale na pierwszem i drugiem piętrze od frontu ze stajnią lub bez. Mokotowska 59, stróż wskaże. 1558r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m i 2-m piętrze od frontu 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią z wodociągiem, zlewem, wygódką, spiżarką i po 2 pokoje w oficynie, sklepy. Ulica Hoża № 5, w blizkości placu św. Aleksandra. 14670

Dwa lub trzy umeblowane elegancko pokoje do odnajęcia Hoża 18, m. 3. 15693

Do wynajęcia dwa duże umeblowane pokoje, na dwa miesiące lub dłużej, za piętnaście rubli. Komitetowa 3, m. 2. 15686

Do wynajęcia od 1 lipca jeden duży sklep, z przyległemi 2 pokojami, zdatne na szynk, restaurację, składy. Wiadomość na miejscu, Chmielna № 45, wprost Zielnej 15534

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca, Marszałkowska 131, 1-sze piętro od frontu, z balkonem, 6 lub 8 pokojów, o 2-ch wejściach ze schodów głównych. Wiadomość: na miejscu. 15697

Długa 48, w blizkości Bielańskiej, są do wynajęcia od 1-go lipca: 3 pokoje, na 1-m piętrze, zdatne na kantor lub magazyn i 2 pokoje z kuchnią na dole. 15463

Elegancko umeblowane dwa pokoje, usługa, samowar. Jerozolimska 43, m. 10. 15718

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnie, wozownie, zaraz. 1512r

Jest do wynajęcia sklep obszerny, okazały, w miejscu targowem. Wiadomość: ulica Zimna, róg Żelaznej-Bramy, w składzie wódek Wesołowskiego. 15947

Jeszcze 2 letnie mieszkania i pojedyńcze pokoje do wynajęcia, śród lasów, w Bojarowie pod Otwockiem. Wszelkie wygody, kąpiel rzeczna. Wiadomość: Nowo-Miodowa, róg Krakowskiego-Przedm., sklep Walińskiego. 15457

Każdego czasu do wynajęcia pokój, alkowa, kuchnia. Śliska 18. 15700

Lokal 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze w oficynie, także pralnia hotelowa do wynajęcia od 1-go lipca. Kantor hotelu Paryskiego. 15182

Lokale przy ulicy Żórawiej pod № 15, składające się z 5-u pokojów, na parterze, 1-m i 3-m piętrze, od frontu, z balkonami, przedpokojami, kuchniami, wannami, waterklozetami, wodociągiem i zlewem i w oficynie poprzecznej po 4 pokoje na parterze i 1-m piętrze, z temiż samemi wygodami są do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 15343

Letnie mieszkania w Otwocku, blizko kolei w lesie, umeblowane, do wynajęcia. Wiadomość na stacji Otwock w bufecie, lub sklepie wędlin Sielskiego, Bracka 27. 15725

Lokal na 1-m piętrze z 8-u pokojów, o bardzo wygodnym rozkładzie, z wanną, waterklozetem, urządzeniem gazowem, 3-ma piwnicami, oddzielną górą, do najęcia od 1 lipca r. b.—wprowadzić się można zaraz. Krucza № 14. 15884

Letnie domki umeblowane po rs. 100 i 120, dwie wiorsty od Rudy Guzowskiej, na kolonji Papiernia. Las—rzeczka wszelkie produkty. Wiadomość: Szpitalna 1, m. 5, lub na miejscu u Jankowskiego. 15926

Letnie mieszkania, 2 pokoje z kuchnią i ogródkiem rubli 40. Wiadomość: Nowogrodzka № 20, m. 6;—tamże potrzebna bona francuzka na lato. 15856

Letnie mieszkanie we Włochach trzy pokoje, kuchnia, werenda, wśród parku, 140 rubli. Wiadomość na miejscu u p. Koelichena. 1541r

Letnie mieszkanie w Rudzie Guzowskiej, pół wiorsty od stacji, w samym lesie, na parterze, składające się z dwóch dużych pokojów, każdy z osobnem wejściem, werendy i kuchni, zaraz do wynajęcia, z meblami, do 15 lipca r. b., za rs. 40. Doktorzy, apteka, kąpiele i żywność na miejscu, tak że kuchni prowadzić nie potrzeba. Wiadomości udziela p. Dąbrowski, Żabia 2. 15662

Mieszkanie składające się z 6—7 pokojów i t. d., na parterze lub 1-m piętrze, w okolicach Ujazdowskiej, Marszałkowskiej, Pięknej, blizko ogrodów, lub Królewskiej potrzebne od św. Michała lub św. Jana. Adresy zostawiać w Kurjerze pod „P. P." 15819

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 3 i 2 pokoje oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1537r

Mieszkanie z 4-ch dużych pokojów. ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 24-go czerwca. To samo może być z umeblowaniem na dwa miesiące. Książęca № 4, mieszkania 2. 15523

Między ogródkami, mieszkanie na parterze, suche, wysokie, ciepłe, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, skład, rs. 240 rocznie. Od Kopernika Oboźną, Dobra 10, ku Tamce. 15568

Nowy-Świat № 8. W nowowybudowanym i zkanalizowanym domu różne mieszkania składające się z 5, 4, 3 i 2 pokojów z wszelkiemi wygodami, jak również mieszkanie na restaurację, mleczarnię i różne wozownie na składy lub warsztaty, są do wynajęcia od 1-go lipca. 15496

Od 1-go lipca 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu; 3 pokoje, pasaż, przedpokój, kuchnia, dwa wchody. Ogrodowa № 16. 15639

Pomieszczenie dla panienki przyzwoitej. Fortepian. Szkoła rękodzieł, Elektoralna № 3. 1586r

Od 1-go lipca 8 pokojów, na drugiem piętrze, 2 pokoje na parterze, z wodociągiem i zlewem. Chmielna 7. 15433

Panienki na letnie mieszkanie przyjmuje przełożona pensji w Skierniewicach. 11372

Płudy, u rejenta Kiersnowskiego jest jeszcze kilka letnich mieszkań. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, do 10 rano i od 3—5 po południu, lub Miodowa 19. 1497r

Pokoje do wynajęcia: jeden zwrócony na ogród, usługa, samowar, mogą być z obiadami. Hortensja 7—7. 15939

Potrzebny pokój od lipca rubli 6—7, blizko stacji towarowej drogi Wiedeńskiej. Oferty: Miedziana 8 a mieszkania 3. 15932

Pokój, zaraz, usługa, meble, samowar. Ul. Wspólna 13, m. 1. 15869

Pokój z usługą, samowarem, 8 rubli. Świętokrzyzka 27, mieszkania 13. 15919

Pokój na pierwszem piętrze, zaraz. Zgoda 5, mieszkania 28. 15901

Pokoje pojedyńcze, z usługą i wygodami. na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Poszukuje się od Marszałkowskiej, przy Hożej, Leopoldynie i Nowowiejskiej, 3-ch dużych pokoi z kuchnią. Wiadomość: Dobra 10, mieszkania 1. 15569

Salon umeblowany, na parterze od frontu, o trzech oknach, z utrzymaniem lub bez. Aleja Jerozolimska № 35, wiadomość u szwajcara. 15894

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa № 15. 1538r

Trzy pokoje z kuchnią lub bez, od frontu, na 2-m piętrze, za 220 rs. rocznie, oraz inne większe i mniejsze mieszkania i letnie mieszkania w Otwocku, od 2-ch do 10-ciu pokoi z ledownią, stajnią i wozownią. Ulica Dobra № 55, u rządcy. 15660

Ulica Wspólna № 42, mieszkania 16, pokój do wynajęcia i obiady prywatne po kop. 50, 40, 30. 15687

Umeblowane 2 pokoje z balkonem i przedpokój, na drugiem piętrze zaraz do wynajęcia. Mokotów 5. drugi dom za remizą tramwajową. Wiadomość u stróża. 15929

Umeblowane 3 lub 4 pokoje, z kuchnią i dwoma wejściami do wynajęcia od 20 czerwca. Świętokrzyzka № 18. 15797

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą niedaleko Spały—stacja Tomaszów Rawski, są oprócz większych letnich mieszkań familijnych i pokoje pojedyńcze, na żądanie z całodziennem utrzymaniem—pokój pojedyńczy na cały sezon kosztuje rs. 25, całodzienne utrzymanie miesięcznie rs. 25. Wiadomość u właściciela adw. przys. Bernarda Birencweiga w Łodzi, lub w administracji letnich mieszkań w Inowłodzu przez Tomaszów Rawski. 15615

W Starachowicach, osadzie fabrycznej w Świętokrzyzkiem, o wiorstę od kolei dąbrowskiej, stacji Wierzbnik, są do wynajęcia letnie mieszkania w bardzo dogodnych warunkach. Położenie górzyste, 100 kroków do lasu, 500 do stawu, z łazienką do kąpieli. Sklep spożywczy. Doktór, apteka na miejscu. Wiadomość w Starachowicach u p. Kochanowskiego i w Warszawie: Nowy-Świat 25, mieszkania 13. 15601

Willa w Otwocku z 5-u pokojów, blizko stacji do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 10, lub u zawiadowcy stacji Otwock. 15756

Zaraz salonik elegancki i pokój dwu-okienny razem lub oddzielnie, umeblowanie, usługa. Szpitalna 1, m. 6. 15541

2 widne, suche i tanie pokoje, (każden oddzielnie), z oknami na ogródek, zaraz lub od św. Jana do wynajęcia. Hoża 9, m. 45. 15755

4, 3, 2 pokoje z kuchniami, balkonami etc., b. dobrym rozkładem, słoneczne, do najęcia. Złota 2. 15778

6 pokojów z przedpokojem, kuchnią, kąpielą, prysznicem, z wygodami, na 2-em piętrze od frontu, rocznie rs. 550, do najęcia od 1-go lipca. Marszałkowska 51. 15258

7 pokojów suchych, widnych, przedpokój, kuchnia i wszystkie wygody, z balkonem od frontu. Strona słoneczna, południowa do wynajęcia. Widok 14. 15710

50 pojedyńczych pokoi, piece z cygankami, do wynajęcia w nowym domu hr. Ronikiera. Fabryczna 24. 14630

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. M. upoważniona przez władzę lekarską, do przyjmowania pań spodziewających się słabości w wspólnym pokoju 5 rs. tygodniowo, a w osobnym 6 rs. z całodziennem utrzymaniem. Elektoralna № 20, m. 17. 15874

Adama Kempińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Królewska № 39. 1407r

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 15579

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska № 3. 15498

A. Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych S. K. Głaziewicz, Senatorska 10. Poleca biżuterję srebrną i wyroby platerowane, odświeża łyżki, widelce, przyjmuje wszelką reparację, jak również stary towar za $1/3$ części poprzedniej wartości. Całkowite wyprawy z 85 sztuk począwszy od 45 rs. 15860

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Bardzo tanio!!! Kapelusze słomkowe ubieram po 30 kop. Toczki z fsonem po 50 kop. Fantazyjne tiulowe z fsonem po 75 kop. Leszno 63, mieszk. 25. 1519r

Dziewczynka 4-letnia wychodząc z podwórza domu przy Alei Jerozolim. № 45, we wtorek około południa zginęła. Dziecku na imię Nastusia, ubrane było w barchance brązowej, w trzewiczkach bez pończoch. Odprowadzić proszę do zrozpaczonej matki Marjanny Rożańskiej, pod powyższy numer. 1561r

Dog żółty przybłąkał się dnia 30 maja, odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Warecka № 12, u rządcy domu. W razie nie zgłoszenia się, psa zatrzymuję na własność. 15873

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje. 13104

Fabryka i magazyn kapeluszy męzkich „Leonard," Trębacka 13, wprost gmachu teatru, poleca: najmodniejsze cylindry, kapelusze filcowe różno-kolorowe, oraz słomkowe męzkie i dziecinne od rs. 1. 15935

J. Zdanowicz przyjmuje do wypychania ptaki i zwierzęta, ulica Żelazna № 52, bardzo starannie i tanio. 14472

List dla Smutnego od Sarenki na poczcie. 15862

Mężatka młoda, ze zdrowym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi, Aleja Jerozolimska № 8. 15813

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gustownie i tanio. 12203

Nr 3652 zegarka złotego skradzionego, fabryki Trois Levees et Aiquille, ankra o 10-u kamieniach. Uprasza się o zatrzymanie takowego, ktoby sprzedawał lub zastawiał, za dobrem wynagrodzeniem od poszkodowanego. Ulica Chłodna № 12, mieszk. 16. 15446

Nr 1057 świadectwa lombardu akcyjnego, Leszno № 2, zaginął. 15878

Obiady prywatne, smaczne i tanio. Komitetowa № 3, m. 5. 15694

Od 1-go czerwca mogą być wydawane obiady zdrowe, za przystępną cenę. Hoża № 16, mieszkania 5. 15645

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 1531r

Przyjmuję suknie po 3 ruble, podług najświeższych paryzkich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. 15910

Pracownia przy szkole rękodzieł, Elektoralna 3, przyjmuje najmodniejsze okrycia, najstrojniejsze kostjumy, wykończa elegancko, prędko, tanio. 1585r

Przechodząc onegdaj wieczorem Lesznem, Tłomackiem, Bielańską, placem Teatralnym, Niecałą do Saskiego ogrodu zgubiono 4 klucze na kółku. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na Leszno № 21, do stróża. 15893

Rolety, markizy, werendy. Materace sprężynowe włosiane, waldharowe, wszelkie roboty tapicerskie, meble gotowe! Krzesła fantazyjne, otomany. Ceny umiarkowane. Nowy-Świat 47.—Krzyżanowski. 15927

Salwator plaster wyniszczający odciski, środek powszechnie wypróbowany. Główny skład przy aptece W. Borowskiego, Przejazd № 8, w Warszawie. 15761

Ulica Petersburska № domu 393, stara straż, jest dziecko (dwu-letnie) do oddania, u Leonory Bernackiej. 15866

Wózki, welocypedy, koniki, kosze do podróży. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12845

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 14887

Z kwiatów kapelusiki od rs. 3, jakoteż i wszystkie najmodniejsze fasony u Wandy Siwińskiej, Krakow.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 12829

Zguba!.. Drugiego dnia Zielonych Świątek zgubiono w Łazienkach bransoletkę z granatów. Uczciwy znalazca raczy ją złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, a jeżeli zażąda otrzyma trzy ruble wynagrodzenia. 1559r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 20 Мая (1 Юнiя) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).